

Gazeta Współczesna

DZIENNIK

Białystok
Łomża
Suwałki
Wyd. 1,
Nr 217 (12 118)
Cena 400 zł

CZWARTEK,
8 LISTOPADA 1990 r.
Imieniny: Hadriana, Gotfryda,

■ Jak szybko zarzącać to co wolno rośnie
■ Mięso na pełnych obrotach

Waga bita i... klient

W UBIEGŁYM MIESIĄCU Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego w Białymstoku wyprodukowało rekordową ilość wędlin — 958 ton. Zakład pracuje przez sześć dni w tygodniu, również w niedzielę kiedy wytwarza sześć ton parówek. Gros towaru trafia na rynek białostocki; w ub. miesiącu do PSS przekazano 303 tony, a do sklepów firmowych Zakła-

dów Mięsnych — 336 ton. Natomiast odbiorcy łomżyńscy otrzymali: PSS — 20 ton i placówki firmowe — 57 ton. Do gminnych spółdzielni, zajmujących się skupem zwierząt na rzecz Zakładów, przekazano 40 ton. Pozostałe ilości kupiły m.in. WHSI „Podlasie”, „Konsumy” i inni drobni odbiorcy. Jeśli występowały nad-

ciąg dalszy na str. 2

■ Jak informuje MSW policja przekazała Polakom na Białorusi dwa samochody marki Nysa. Jeden ofiarowano Wyższemu Seminarium Duchownemu w Grodnie, drugi — Towarzystwu Polaków na Białorusi.

■ Prezydent Iraku Saddam Husajn polecił w środę uwolnić 120 obcych zakładników, w tym stu Niemców oraz 20



Amerikanów, Brytyjczyków, Włochów i osoby innych narodowości — podała irańska agencja INA. Husajn podjął tę decyzję po rozmowach z byłym kanclerzem federalnym RFA Willy Brandtem.

■ W wieku 74 lat zmarł w Londynie David Stirling, słynny w czasie II wojny światowej komandos brytyjski, twórca sławnej brygady SAS, która zadawała armii hitlerowskiej dotkliwe straty. Jej dziełem było zniszczenie 250 samolotów niemieckiej Luftwaffe, wysadzenie w powietrze wielu składów amunicji i paliwa. Hitlerowcy nazywali go „majorem widmo”.

■ Sekretarz stanu USA James Baker przybył w środę do Moskwy. Jest to kolejny etap podróży Bakera po krajach bliskowschodnich i europejskich, mającej na celu sprzeciwienie dalszym posunięciom wobec Iraku. James Baker przeprowadzi rozmowy z szefem dyplomacji radzieckiej Eduardem Szewardnadze i z prezydentem ZSRR Michaiłem Gorbaczowem (opr. i)

Uroczystości

w naszym regionie

Przed świętem Niepodległości

11 listopada 1918 r. — dzień odzyskania Niepodległości. Po latach zaborów Polska znów stała się wolna. Z okazji 72. rocznicy odzyskania niepodległości odbędzie się w naszym regionie wiele uroczystości i imprez. Będą msze święte w intencji pomysłności Ojczyzny, w intencji tych wszystkich, którzy polegli za Polskę walcząc na wszystkich frontach w okresie I i II wojny światowej, zginęli w kazamatkach, łagrach, obozach zagłady i piecach krematoryjnych. Przewidziano również okolicznościowe wystawy, prelekcje, wieczornice, koncerty.

ciąg dalszy na str. 2

Wyczółkowski w... kuferku

W wielu domach są stare kufry. W niektórych kufrach znaleźć można prawdziwe skarby. Tak właśnie zdarzyło się w pobliżu Goldapi, w miejscowości Seiborki (gmina Banie Mazurskie). Niewielka to miejscowość, niczym się do niej nie wyróżnia. Nagle okazało się, że pewna mieszkanka posiada w swoim kuferku tylko... autentycznego Wyczółkowskiego!

Pokretna i długa musiała być droga mistrza do Seiborek. Otóż w latach 50-tych zjawiała się tam pewna pani. Mówiła w kilku językach,

ciąg dalszy na str. 2

pogoda

Na dziś białostocki synoptycy przewidują zachmurzenie duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami. Miejscami wystąpią słabe przelotne opady deszczu. Temperatura maksymalna od +6 do +8 st. C., minimalna od +1 do +3 st. C. Wiatr słaby, okresami umiarkowany, zachodni i północno-zachodni.

Jutro — bez istotnych zmian.

(1)

WYBUCHŁA BOMBA... GLUPOTY

Komenda Rejonowa Policji w Łomży zanoowała wczoraj pierwszy w województwie przypadek zgłoszenia o podłożonym ładunku wybuchowym. Akt terrorystyczny miał mieć miejsce w Szkole Podstawowej w Piatnicy, około południa. Bomby nie odnaleziono, choć oczywiście można mówić o kolejnym przypadku wybuchu ludzkiej głupoty.

EKSPRES

Przeliczył się jednak uczeń, który najwidoczniej obawiając się sprawdzianu — był sprawcą tej pamiłki, gdyż — jak poinformował dziennikarza „GW” obecny na miejscu zdarzenia kurator oświaty i wychowania Cezary Kocot — zmarnowany dzień nauki trzeba będzie odrobić (kłos)

TRAGICZNY WYPADEK DROGOWY...

...wydarzył się w Filipowie. Kierujący wózkiem inwalidzkim 70-letni mężczyzna, z nieznanym przyczyn, zjechał nagle na lewą stronę jezdni doprowadzając do zderzenia z samochodem marki Kamaz. Poszkodowany po przewiezieniu do przychodni, pomimo wysiłków lekarza, zmarł.

ciąg dalszy na str. 2

Przez granicę bez wina, piwa papierosów

Zbliżające się Święta Bożego Narodzenia, a przedtem jeszcze „Andrzejki” — obchodzić będziemy nastawieni na konsumpcję raczej krajowych win, krajowego piwa i krajowych papierosów, chyba że staną na wysokości zadania hurtowi importerzy tych artykułów. Od wczoraj, 7 listopada, obowiązuje bowiem rozporządzenie Rady Ministrów

ciąg dalszy na str. 2

Kulturalno-diecezjalna ugoda

— Ten dzień ma wymiar historyczny — powiedział wczoraj ks. bp ordynariusz Diecezji Łomżyńskiej — dr Juliusz Paetz w gabinecie wojewody łomżyńskiego, Franciszka Adamiaka podczas spotkania z przedstawicielami komisji majątkowej z Wyszawy i dyrektorem Wojewódzkiego Domu Kultury, Jarosła-

wem Cholewickim. Spotkanie to poświęcone było głównie podpisaniu ugody w sprawie spornego dotychczas budynku przy ul. Sadowej 12, w którym mieści się Wojewódzki Dom Kultury.

Sprawa ta wywołała wiele emocji, szczególnie po tym,

ciąg dalszy na str. 2

Jutro w magazynie „TYDZIEŃ”

◀ Drugi odcinek powieści kryminalnej „T-9”, której akcja toczy się w Białymstoku, a w najbliższym czasie przeniesie się również do Suwałk, Łomży, Zambrowa, Grajewa i innych miejscowości trzech sąsiadujących ze sobą województw.

◀ „Mocny Arnold” — rzecz o karierze jednego z największych gwiazdorów współczesnego kina, Schwarzeneggera.

◀ „Bliżej Afryki” — wywiad z wiceprezesem ZG Towarzystwa Przyjaźni Polsko — Południowoafrykańskiej.

◀ „Serce i plug” — jubileusz poetki ludowej Melanii Burzyńskiej.

◀ Polecamy także świetny felieton Niezyporowicza, rozmówkę z Czeskim Tarasiewiczem i szereg innych pozycji. Zachęcamy do kupna, życzymy przyjemnej lektury!

Funkcjonariusze KGB eskortują okrytego kocem mężczyznę, który podczas oficjalnych uroczystości w rocznicę Rewolucji Październikowej strzelał na Placu Czerwonym (zdjęcie z ekranu TV).



Manifestacje w rocznicę Rewolucji

Prezydent Michaił Gorbaczow i przewodniczący Rady Najwyższej Rosji Boris Jelecyn, a także inni przywódcy ZSRR i Rosji kroczyli na czele manifestacji ludności, która odbyła się po defiladzie wojskowej z okazji rocznicy rewolucji 1917 roku. Agencja AFP podkreśla, że jest to pierwszy wypadek, kiedy przywódca radziecki podjął taką inicjatywę.

Kiedy czoło kolumny manifestantów zwróciło się z mauzoleum delegacja przywódców partyjnych i państwowych złożyła kwiaty przed Mauzoleum Lenina. Gorbaczow i inni

ciąg dalszy na str. 2

Papież przestrzega

W czasie śródowej audycji generalnej, Papież Jan Paweł II w swym przemówieniu do rodaków, nawiązując do Święta 11 Listopada — rocznicy odzyskania niepodległości w 1918 r., zwrócił uwagę na występujący w naszej historii problem moralnej słabości ludzi, u których umiarkowanie wolności wynaturzyło się w jej nadużywanie.

Wolności — mówi Papież — nie można tylko posiadać i zużywać. Wolność kryje w sobie dojrzałą odpowiedzialność ludzkich sumień, która z tej prawdy wynika. Może ona być użyta dobrze lub źle, na służbę dobra prawdziwego lub fałszywego, pozornego. Pod pozorem „złotej wolności” — podkreślił Jan Paweł II — działają siły zniechęcenia, które są w samym człowieku i które pochodzą z zewnątrz. Papież powiedział następnie, że nie po to cieszymy się obecnie wolnością, abyśmy ją „zżywali, rozprasali, lecz po to, byśmy ją uczynili prawdą wspólnego dobra”. (PAP)

ATLANTIC CITIZEN CERTINA CYMA CASIO LONGINES

I INNE ZEGARKI

RENOMOWANYCH FIRM ŚWIATOWYCH
kupisz w sklepie

„BIG BEN”

ul. Jurowiecka 34

PAMIĘTAJ!

JUŻ NIE STAĆ CIĘ NA LIPE.
KUP TOWAR NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI!

k 5908-0

DELTA BŁYSK — to czystość

k 5662-0

W rocznicę Rewolucji

Ciąg dalszy ze str. 1

działacze zajęli następnie miejsca na trybunie.

Agencje informują, że podczas defilady wojskowej, która poprzedziła manifestację ludności, pokazano rakietę balistyczną „SS-25”. Są to najnowsze rakiety, o wielo potężniejsze od tych, które po raz pierwszy zaprezentowano podczas defilady w 1957 roku.

W przemówieniu wygłoszonym na Placu Czerwonym przed rozpoczęciem defilady wojskowej Michaił Gorbaczow zaapelował o jedność w celu zapewnienia sukcesu przebudowy i reform gospodarczych. Powiedział, że pierestrojka znajduje się w obliczu narastających trudności, w warunkach gdy pogarsza się sytuacja gospodarcza i wybuchają konflikty na tle etnicznym.

Dla naszego sukcesu — stwierdził prezydent — potrzebujemy jedności sił demokratycznych, zdecydowania wobec wszelkich ekstremistycznych planów oraz uczciwej współpracy wszystkich prawdziwych zwolenników przebudowy. Przemówienie Gorbaczowa trwało 12 minut.

Jak pisze Agencja Reutersa pojawieniu się Michaiła Gorbaczowa na Placu Czerwonym towarzyszyła prawie całkowita cisza. Agencja podkreśla, że od poprzedniej defilady w Moskwie nastroje w społeczeństwie radykalnie się zmieniły. Konflikty etniczne i pogarszająca się sytuacja gospodarcza zwiększyły niezadowolone z partii komunistycznej.

W czasie manifestacji w rejonie domu towarowego „GUM” przy Placu Czerwonym rozległy się wystrzały.

Jak poinformował KGB, z tego powodu został zatrzymany mieszkaniec Leningradu, który oddał ze strzelby myśliwskiej dwa strzały w powietrze. Poszkodowanych nie było.

W czasie alternatywnej manifestacji zwołanej przez grupę deputowanych do Rady Najwyższej ZSRR i parlamentu Rosji oraz stowarzyszenie „Demokratyczne Wybory”, do których przyłączyli się przedstawiciele różnych radykalnych organizacji politycznych, uczczono w śródmieściu Moskwie pamięć wszystkich bojowników o prawa człowieka i wolności w Rosji, którzy ponieśli śmierć w latach władzy radzieckiej.

W pochodzie, który przeszedł przez centrum stolicy, uczestniczyło ok. 5 tys. osób (według innych źródeł — 2 tys.), a wśród nich dwaj słynni prokuratorzy Telman Gdlian i Nikołaj Iwanow oraz zdymisjonowany generał KGB Oleg Katugin, który poddał ostrej publicznej krytyce pracę organów bezpieczeństwa w ZSRR.

(PAP)

EKSPRESEM

Ciąg dalszy ze str. 1

OBRAHOWANO „KONSUMY”

W nocy dokonano włamania do „Konsum” w Białymstoku przy ul. Kopernika. Nieznani sprawcy wynieśli telewizor, magnetowid i odzież skózaną. Straty wyceniono na 22 mln zł.

NIEPROSZENI GOŚCIE...

...odwiedzili w nocy restaurację „Turystyczna” w Elku. Jak zwykle bywa w takich przypadkach złodzieje przywłaszczili sobie alkohole i papierosy na sumę 4 mln zł.

ŁAKOMCZUCH

Spragniony widać słodkiego osobnik, przechodząc wczoraj rano obok sklepu w Łomży przy ul. os. Waltera zbilł szybę wystawową zabierając czekoladę i inne smakołyki wartości 1 mln zł.

POŻAR W BUDYNKU...

...wybuchł w Bielsku Podlaskim przy ul. Chrobrego 5. Spaleniu uległo wyposażenie pomieszczenia m.in. telewizor, dywan. Właściciel poniósł straty w wysokości 10 mln zł. (gs)

Stanowisko Zarządu Regionu wobec protestu w MPK

Prezydium Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” popiera w całej rozciągłości słuszne stanowisko Komitetu Protestacyjnego Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Białymstoku.

Uważamy, że szczególnie organ założycielski oraz wojewoda białostocki uczynią wszystko aby problemy MPK zostały skutecznie rozwiązane.

Z upoważnienia Prezydium
Witold Perkowski
Sekretarz Zarządu Regionu

Na ratunek Wieliczce

Jak poinformował dyrektor Kopalni Soli w Wieliczce — Ryszard Podą, po likwidacji Narodowego Funduszu Ochrony Zabójkowej Kopalni Soli w Wieliczce, w 1991 r. kopalnia otrzymała 61 miliardów zł dotacji i powinna starać się w przyszłości wygospodarować jak największe fundusze we własnym zakresie. Dzięki temu kopalnia zostanie uratowana. Obecnie trwają rozmowy nt. zasad współpracy z podziemnym szpitaliem.

(PAP)

Wyczółkowski w... kuferku

Ciąg dalszy ze str. 1

czytała dziwne dzieła, miała jakieś bardzo inne od wszystkich obrazy na ścianach. Pod koniec życia część z nich przekazała swojej opiekunce.

Teraz kilka z tych obrazów potomek postanowił sprzedać. Ogromne szczęście Muzeum Okręgowego w Suwałkach polega na tym, że to ono właśnie dzięki panu Mieczysławowi Tanajewskiemu z Goldapi, jako pierwszy stanęło do przetargu. W kuferku był bowiem sam mistrz Leon Wyczółkowski.

Obraz „Sosny w Połudzie” jest w tej chwili własnością suwalskiej placówki. Jest to już trzecie dzieło mistrza w posiadaniu tego muzeum.

Jak trafiło tam dzieło wielkiego Wyczółkowskiego? Kim była tajemnicza pani, skąd się zjawiała w Ściorkach?

Niebawem pełna relacja z tego niezwykłego wydarzenia. (stk)

Przez granicę

Ciąg dalszy ze str. 1

w sprawie czasowego ograniczenia przewozu z zagranicy do Polski piwa, napojów winnych i wyrobów tytoniowych.

Ograniczenie polega na obowiązku uzyskiwania pozwoleń przywozu, ale pozwolenia te, których szafarzem jest Departament Kontroli Obrotu Towarowego w Ministerstwie Współpracy Gospodarczej z Zagranicą, wydawane są nie każdemu, kto tylko się zgłosi. Detaliści, a więc cały handlowy ruch turystyczny, w tym przypadku obojędnie się smakiem — i oczywiście, znikającą szansą zarobienia „paru groszy” na samochodowo — bagażnikowych i walizkowych — plecakovych interesach piwnych, winnych i papierosowych. Uprawnionymi do uzyskania pozwoleń na przewóz są wyłącznie podmioty gospodarcze (inni słowo — zarejestrowane firmy) z tym, że w przypadku win i piwa otrzymują je tylko hurtownicy.

A co ze zwykłymi turystami?

Mogą oczywiście bez problemu przywieźć do Polski wino (w tym także wermuty), piwo i papierosy, ale tylko w drobnych ilościach, niezbędnych na własne potrzeby — zgodnie z ustawą „Prawo celne” z 23 grudnia 1989 roku.

KAROL RZEMIEŃCIEKI

OWOCE CYTRUSOWE

KUPISZ
tylko u nas
NAJTANIEJ!

Spółka Joint Venture
„Morawski”
ul. Św. Rocha 11/1
pokój 512

tel. 200-07, Białystok.

g 6452-0

Koleżankom i kolegom lekarzom, pielęgniarkom, pracownikom ZOZ-u w Dąbrowie Białostockiej, nauczycielom, młodzieży szkolnej, sąsiadom oraz wszystkim tym, którzy okazali pomoc i wzięli udział w ostatnim pożegnaniu naszej ukochanej córki

Izabeli Patrycji SZORC

studentki prawa
która zginęła w wypadku samochodowym 28 października 1990 r.
serdecznie dziękują pograżeni w żalobie

rodzice i najbliższa rodzina

g 6458-1

Kulturalno-diecezjalna ugoda

Ciąg dalszy ze str. 1

kiedy biskup łomżyński, w imieniu diecezji, którą kieruje zwrócił się o zwrot budynku. Został on wybudowany dzięki staraniom biskupa Stanisława Kostki Łukomskiego w 1933 roku z przeznaczeniem dla ówczesnej Akcji Katolickiej. Na początku lat 50. kuria zmuszona była oddać budynek w najem Powiatowej Radzie Narodowej na 10 lat — do 30 grudnia 1963 roku. Wojewódzka Rada Narodowa w Białymstoku jednak dokonała wywłaszczenia, a kurii przyznano tylko odszkodowanie w wysokości ok. 3 mln zł, którego jednak kuria nie przyjęła.

Wczoraj (7.11) przedstawiciel komisji majątkowej zapoznał obecnych na spotkaniu z projektem ugody. Żadna ze stron nie wniosła zastrzeżeń, tak więc dokument podpisali: biskup ordynariusz, dr Juliusz Paetz, wojewoda Franciszek Adamiak i dyrektor WDK — Jarosław Cholewicki. Na mocy tego dokumentu przywraca się Diecezji Łomżyńskiej prawo własności obiektu przy ul. Sadowej 12, bez odszkodowania za nakłady poniesione

przez dotychczasowego użytkownika. Spośród innych, najważniejszych postanowień dokumentu odnotować warto: w dniu podpisania ugody WDK wyda kurii dwa pomieszczenia (pokój nr 308 i gabinet zastępcy dyrektora WDK). W ciągu najbliższych siedmiu dni diecezja przejmie obowiązki administratora nieruchomości na podstawie protokołu zdawczo-odbiorczego i ureguluje sprawy najmu pomieszczeń z WDK oraz pozostałymi użytkownikami budynku. W terminie uzgodnionym z kuria, WDK przekaże jej salę kinową wraz z wyposażeniem, ale diecezja wypłaci odszkodowanie za wyposażenie sali.

— Całą sprawę chcemy załatwić jak najbardziej społecznie, po ludzku — powiedział wczoraj bp J. Paetz. Dlatego przewidujemy kolejne rozmowy, podczas których podejmiemy szczegółowe ustalenia w konkretnych sprawach. Wczuwać się w pełni w problemy łomżyńskiej kultury, widzę jej potrzeby i dlatego uważam, że nie ma takich problemów, których nie możemy wspólnie rozwiązać.

(klos)

Waga bity i... klient

Ciąg dalszy ze str. 1

wyżki połędwicy, schabu wędzonego i parówek, sprzedawano je do innych regionów kraju.

W październiku rolnicy dostarczyli 12,5 tys. sztuk trzody i 9 tys. bydła. Znacznie mniej surowca niż poprzednio pozyskuje się z woj. łomżyńskiego. Od połowy poprzedniego miesiąca obowiązują podwyższone ceny skupu. Na przykład za sprzedaż tucznika w klasie I zapłata wynosi 9 tys. zł za kg żywcia wagi netto.

to. Korzystniejsze jest rozliczenie według wagi bity ciepłej, gdzie producent otrzymuje 12.400 zł za kilogram, co przy średniej wydajności żywca 78—80 proc. w przeliczeniu na wagę żywą daje 9800—9900 zł za kg. Ponadto stosowane są dopłaty w przypadkach odbioru bezpośrednio z zagród, dostawy do bazy bądź do zakładów. Przedsiębiorstwo w Sokołowie Podlaskim płaci za żywca w klasie I 9500 zł.

Jednakże efekt podwyżki nie był taki, jakiego spodzie-

wało się białostockie OPPM, choć dostawy świń wzrosły dwukrotnie. Wiekprzowny jest nadal zbyt mało, stąd występują okresowe braki mięsa świeżego, zwłaszcza asortymentów tańszych (np. żeberka). Niepokojące jest też windowanie cen wyrobów trafiających do naszych sklepów od wytwórców z innych regionów. Często ich wędliny i mięso są znacznie droższe od pochodzących z naszych zakładów.

(g)

Przed świętem Niepodległości

Ciąg dalszy ze str. 1

BIAŁOSTOCKIE

Tegorocznym obchodom 72. rocznicy odzyskania Niepodległości patronuje Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność”. Obchody będą miały uroczystą oprawę. W niedzielę, 11 listopada rozpoczyna je msze święte w Bazylice Prokatedralnej (Fara) i kościele św. Rocha o godz. 11, które odprawia biskup ordynariusz — Edward Kisiel i rektor Wyższego Seminarium Duchownego — biskup Edward Ozorowski.

Po nabożeństwach uczestnicy obchodów przejdą z kościołów na Rynek Kościuszki, do miejsca przyszłego pomnika Józefa Piłsudskiego — koło fontanny przy ratuszu. Stąd na czele z pocztą sztandarowymi i orkiestrą, udamy się na Cmentarz Wojskowy. Po drodze zatrzymamy się w miejscu (pasaż między ścianami Akademicką i M. Skłodowskiej), gdzie wzniesiony będzie pomnik Armii Polskiej na Zachodzie. Ks. biskup ordynariusz, poświęci miejsce oraz wmurowuje akt erekcyjny.

Na Cmentarzu Wojskowym odbędzie się apel poległych, który zakończy uroczystości.

W tym samym dniu, na Plantach Miejskich w Bielsku Podlaskim, o godz. 13 rozpocznie się ekumeniczna Msza Święta. Po nabożeństwie zostanie poświęcony sztandar miejscowej policji a na pomniku odsłonięta tablica pamiątkowa.

O godz. 16 w Bielskim Domu Kultury wygłoszona zostanie prelekcja „72. rocznica odzyskania niepodległości przez Polskę”. W uroczystym koncercie wystąpi chór białostockiej Akademii Medycznej.

W sobotę, 10 bm o godz. 15 w Muzeum Historycznym w Białymstoku odbędzie się uroczysta wie-

czornica połączona z wręczeniem pamiątkowych Medali Katyńskich wdomom po zamordowanych oficerach Wojska Polskiego i Policji Państwowej. Prelekcję — „Dni listopadowe 1918 w Białymstoku” wygłosi doc. dr Adam Dobroński. Z koncertem pieśni patriotycznych wystąpi chór kombatancki Wojska Polskiego i Policji Państwowej.

Uczestnicy wieczornicy będą także mieli możliwość obejrzeć wystawę pamiątek związanych z odzyskaniem niepodległości oraz nabyć okolicznościowe wydawnictwa.

Podobne uroczystości odbędą się w wielu miejscowościach w woj. białostockim.

(SF — h)

ŁOMŻYŃSKIE

Głównym punktem obchodów będzie uroczysta Msza święta w niedzielę, 11 bm. w łomżyńskiej Katedrze. Nabożeństwo rozpocznie się o godz. 10, a będą w nim — oprócz duchowieństwa i wiernych — uczestniczyć także honorowe pododdziały Wojska Polskiego, policji i straży pożarnej. W miejscach historycznych przedstawiciele władz, organizacji związkowych i społecznych oraz zakładów pracy złożą wiązanki kwiatów.

W niedzielę, 11 listopada o godz. 13 na Placu 1 Maja w Grajewie nastąpi odsłonięcie Pomnika Niepodległości. Natomiast w pobliżu wsi Paproc Duża (gmina Szumowo), na kurhanie usypanym przez mieszkańców na mogile żołnierzy polskich poległych w r. 1920 w walce z bolszewikami, odprawiona będzie Msza święta.

Tegorocznym obchodom tej wielkiej rocznicy towarzyszyć także wiele przedsięwzięć kulturalnych. W dniach 7—9 listopada Łomżyńska Orkiestra Kameralna z udziałem solisty Teatru Wielkiego w Warszawie — Jerzego Ostapiuka wystąpi z cyklem koncertów muzyki patriotycznej.

Łomżyńscy kameraliści wystąpią w Łomży, Kolnie i Ostrołęce.

W piątek, 9 bm, w sali widowiskowej WDK przy ul. Sadowej 12 odbędzie się koncert poetycko-baletowy zatytułowany „Rocznice”. Wystąpią zespoły WDK, Wyższej Szkoły Pedagogicznej i aktor Teatru Nowego — Marek Sawicki. Koncert zostanie powtórzony w niedzielę, 11 listopada o godz. 17 w tej samej sali. Natomiast w sobotę, 10 bm, o godz.

18 w auli Urzędu Wojewódzkiego odbędzie się występ orkiestry koncertowej Wojska Polskiego im. Stanisława Moniuszki z Warszawy. W programie: hymny i tańce polskie. Dyrygują: płk Kazimierz Hilla i ppłk Edward Miller, soliści: Beata Burczak, Jerzy Rynkiewicz, aktorzy: Zofia Rysiówna, Andrzej Prus, Leon Łochowski. Na wszystkie imprezy kulturalne — wstęp wolny. (klos)

SUWAŃSKIE

11 listopada o godz. 10.30 w kościele Św. Aleksandra w Suwałkach odbędzie się uroczystość związana z umieszczeniem pod tablicą upamiętniającą ofiary Katynia — urny z ziemią katyńską przywiezioną przez suwalskich Sybiraków w październiku br. Po mszy, w sali katechetycznej zostanie wyświetlony film z pobytu pielgrzymki w Włocławku, na Jasnej Górze i w Katyniu.

Uroczystości połączono z Złotym Sybiraków z całego województwa.

Również w niedzielę, 11 bm, w Suwałkach o godz. 11.30 odbędzie się uroczystość poświęcenia pomnika ku czci żołnierzy Września 1939 r. z garnizonu suwalskiego (ul. Wojska Polskiego) odbędzie się mianowanie żołnierzy rezerwy na wyższe stopnie wojskowe.

W piątek, 9 bm, Miejski Komitet SD w Elku przygotował uroczystość kulturalną wieczornicę. Początek o godz. 17 w Spółdzielczym Domu Kultury (osiedle „Północ 11”).

Muzeum Okręgowe w Suwałkach zaprasza w piątek, 9 listopada br. o godz. 14 na otwartą wystawę „Wojna polsko-bolszewska 1919—1920”. Ekspozycja będzie pamiątką z czasów wojny wypożyczone z Muzeum Archidiecezji Warszawskiej, Muzeum Suwalskiego, pamiątki rodzinne.

W sobotę, 10 listopada o godz. 10 nastąpi w Suwałkach odsłonięcie tablicy poświęconej Aleksandrze Piłsudskiej w miejscu jej urodzenia przy ul. Gałaja 47. Tego samego dnia Msza święta o godz. 9 w kościele Św. Aleksandra poświęci ona uczniom, nauczycielom i rodzinom dzieci ze szkół podstawowych nr 1 i 2 w Suwałkach, noszących imiona Marii i Józefa Piłsudskiego.

Aleksandry Piłsudskiej o godz. 11.30 w sali gimnastycznej SP nr 1 uroczysty koncert w wykonaniu uczniów szkół suwalskich. (stk — 1)



Elektoracie, sprawdź się!

Do prezydenckich wyborów pozostało nam już tylko kilkanaście dni. Ci z nas, którzy zdecydowali się na uczestnictwo w tym poważnym dla wszystkich akcie mogą spraw-

dzić, czy ich nazwisko zostało prawidłowo umieszczone w spisie wyborców. Listy takie, zawierające nazwiska mieszkańców Białegostoku, będą wyłożone do publicznego

wglądu w dniach 10-14 listopada br. w lokalu referatu ewidencji ludności Urzędu Miejskiego w Białymstoku przy ul. Warszawskiej 1 w godz. 14-19. Sprawdzić można osobiście względnie dzwoniąc pod numery: 435-323, 435-962 i 435-327.

Ci, którzy w dniu wyborów przebywać będą poza miejscem zamieszkania, mogą zażądać wydania zaświadczenia o prawie do głosowania. Zaświadczenia takie wydają właściwe ze względu na miejsce pobytu zarządy miast, miast i gmin oraz gmin. (mip)

Śmietnik na głowie

go MPO ma trzydziestoprocentowy zysk. Firma jest więc zainteresowana, aby rzeczone koszty były jak najwyższe i udało się wyciągnąć od miasta jak najwięcej pieniędzy. Właściwym byłby tu układ następujący: Zarząd Miasta zleca MPO oczyszczanie stolicy województwa, podpisuje się umowę i dopiero wtedy może nastąpić rozliczenie. Rzecz jasna — komunalniacy będą wtedy stawiali na

wywóz nieczystości stałych i płynnych oraz wysypisko (na utylizację a tym bardziej na spalanie śmieci długo nas jeszcze nie będzie stać). Nie radziłbym decydować się na przekazanie tego w agencję. Nikt bowiem nie zagrozi, że potencjalny agent nie zechciałby jak najszybciej zarobić jak najmniejszym kosztem, „pilując” państwowy sprzęt aż do ostatniego tchu, windując opłaty za odpadki i

firma może także rozbudować wysypisko w Hryniewiechach (a są to koszty miliar-dowe), inwestować w nowy sprzęt (specjalistyczna „beczka szambonurka” kosztuje około 200 mln zł).

Przyśrodkowo zaś pomys-leć można o wyciągnięciu z wysypiska i wylewiska dodatkowych, kolejnych korzyści (na razie odzyskuje się przywożony tam złom, po śmietnikowy, zużyty plastik przyjeżdżają kontrahenci z Łodzi i Poznania), jak chociażby uzyskiwanie biogazu (za-

czy głowa na śmietniku?!

nieczystości i oczyszczanie miasta nie powinny znajdować się w gestii jednego przedsiębiorstwa. Czy jednak stworzyć dwie oddzielne firmy czy też utworzyć w ramach MPO dwa „podzakłady”?

Magistrat sporo traci przy obecnym systemie rozliczeń finansowych. Wszystkie bowiem koszty, związane z letnim i zimowym oczyszczaniem miasta oraz utrzymaniem czterech publicznych szaleatów, spadają na głowy ojców Białegostoku, a z tego wszystkie-

głowie, aby koszty były jak najniższe, robota przy tym — dobrze wykonana, by wyciągnąć jak najwięcej finansowych korzyści. Dotychczas jest dokładnie odwrotnie.

Można by, owszem, „sprzedać” zadanie letniego i zimowego utrzymania ulic, placów i szaleatów; zlecić to komuś „spoza branży”, ale jaki wariat zdecyduje się na włożenie w interes na „dzień dobry” kilkunastu miliardów złotych na nowy, specjalistyczny sprzęt!?

Drugą dziedzinę stanowi

szamba i potem rezygnując.

Wydaje się, iż właściwa droga winna tu prowadzić ku stopniowej prywatyzacji w tej dziedzinie. Ludzie, którzy przejmować będą na siebie ten zakres zadań, ale i kłopotów — muszą czuć, iż efektywne wykorzystanie ich własnego sprzętu i posiadanych środków ma sens i raczej im nie zaszkodzi.

Na razie jednak wywóz nieczystości stałych i płynnych „zarabia” w zasadzie na całą działalność MPO. Dzięki niemu

montowanie takiego urządzenia proponują nam Szwedzi. Na Zachodzie przyjęło się, iż odpowiednie rodzaje odpadów rzucać są do oddzielnych, kolorowych pojemników. Wtedy łatwiej jest sortować i niektóre wykorzystywać. U nas ustawić takowe na ulicach czy przy blokach — żaden problem, tylko jak to potem odpowiednio spożytkować?

No właśnie — trzeba ten cały śmietnik postawić z głowy na nogi czyli dnem do dołu.

M. PIEKAREK

Białoruska sekcja literacka „Białowieża” powstała w 1958 roku. Jest ona najstarszą grupą literacką w Polsce. Od 1962 roku działa pod egidą Zarządu Głównego Białoruskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego w Białymstoku. Ośmiu „białowieżców” należy do Związku Literatów Polskich.

Twórcy „Białowieży” kreują swój mikroświat, otwierają wyłącznie swoje horyzonty. Tworzą własną bogatą i niepowtarzalnie oryginalną rzeczywistość artystyczną, która przyciąga uwagę zarówno zwykłych czytelników, jak i znawców literatury pięknej. W ponad pięćdziesięciu wydanych książkach autorskich, bardzo różnych pod względem gatunkowym i tematycznym, odzwierciedlają się w sposób niezwykle ciekawy wszystkie

istotniejsze problemy społeczne, polityczne, religijne, artystyczne oraz inne, które nurtowały i w dalszym ciągu dręczą środowisko białoruskie w Polsce.

ski, angielski i niemiecki. O członkach „Białowieży” pojawiły się hasła biograficzne i bibliograficzne m.in. w „Słowniku pisarzy współczesnych”. Leśtawa Bartelskiego i „Encyklopedii literatury i sztuki Białorusi” oraz w „The International Authors and Writers

Białoruscy literaci przed sądem

„Białowieżskie” osiągnięcia twórcze są znane i doceniane w Białoruskiej SRR. W Mińsku wydany został almanach „Literatura Białostocka”, wyszły tam dwa zbiorki poezji i tom prozy. Wkrótce ukaże się tomik poezji Michała Szachowicza. Wiersze członków „Białowieży” były publikowane m.in. na stronach czasopism „Literatura i Mastactwa” oraz „Polymja”. Wiele utworów „białowieżców” jest już przetłumaczonych na język pol-

Who's Who, Eleventh Edition, for 1988”, wydawanym przez Międzynarodowe Centrum Bibliograficzne w Cambridge. O niektórych literatach z kregu „Białowieży” pisał w swoich opracowaniach naukowych dotyczących literatury białoruskiej prof. Arnold B. McMillan, a także pani Shirin Akhmer w Anglii oraz Ferdinand Neureiter w Austrii.

Niedawno Sąd Wojewódzki w Białymstoku zarejestrował Białoruskie Stowarzyszenie Literac-

kie jako samodzielną jednostkę prawną. Białoruski ruch w Polsce wzbogacił się o jeszcze jedną, tym razem organizację twórczą. Będzie ona — wspólnie z białoruskimi i polskimi organizacjami literackimi — prowadzić szeroko zakrojoną działalność kulturalno-oświatową oraz społeczną na Białostocczyźnie, a także w Warszawie, Gdańsku, Lublinie. Obecnie BSL liczy 34 członków. Prezesem jest Jan Czekwin, zastępcą prezesa — Wiktor Szwed i sekretarzem — Jan Maksimuk.

Obecnie każdego miesiąca Zarząd BSL będzie urządzać spotkania literackie w Klubie BSK przy ul. Warszawskiej 11 w Białymstoku. Pierwsze odbyło się w październiku. Następnym odbędzie się 25 bm. — z białostockim prozaikiem Sokratem Janowiczem.

W tym miesiącu pojawiają się na rynku księgarskim tomiki poezji: „Sezon w białych pejzażach” Nadziei Artymowicz i „Błękitny odłot ptaków” Włodzimierza Hajduka. Na początku 1991 roku będą wydrukowane zbiorki: poetyckie Wiktora Szweda i Zosi Sacko oraz prozy poetyckiej Jana Cieluszeckiego. (CIS)

W kilku wierszach

Klub Osiedlowy „Millenium” przy ul. Mazowieckiej 39 d (tel. 216-29) zaprasza wszystkich chętnych na zajęcia masażu klasycznego. Pierwsze spotkanie — 16 listopada w lokalu klubu o godz. 18. Natomiast 13 bm. (godz. 18) spotykają się sympatycy tkactwa artystycznego.

„Millenium” nie zapomina także o seniorach. Dla nich 15 listopada o godz. 17 zorganizował bal — ponoć szampański! (sf)

PL CB RADIO

Coraz więcej zwolenników jest wśród Białostoczan użytkowników radiotelefonów w tzw. pasmie obywatelskim CB. Inspektorat Okręgowy PIR zarejestrował już ponad dwieście pięćdziesiąt tych urządzeń. Od dzisiaj czynny już jest kanał ratowniczy nr 9 zlokalizowany w Komendzie Wojewódzkiej Straży Pożarnej, gdzie zespół ludzi z sekcji ratownictwa drogowego będzie przyjmował zgłoszenia. Dzięki szybkim połączeniom będzie możliwość wezwania również pogotowia ratunkowego i policji.

Białostocka firma MB Elektronic, która instalowała te urządzenia przekazała nieodpłatnie Straży Pożarnej jeden egzemplarz radiotelefonu CB.

Ponadto wspólnie z Polskim Związkiem Motorowym w najbliższą niedzielę Stowarzyszenie PL CB Radio rozpoczyna kurs ratowników drogowych.

Wszystkich członków i sympatyków radia CB zapraszamy w niedzielę na godz. 13 do kawiarni „Quadro” w białostockim Domu Prasy przy ul. Suraskiej 1. (sto)

Z okazji 85-lecia Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Bielsku Podlaskim w dniu 11 listopada br. (niedziela) będzie zorganizowany turniej brydża sportowego parami. Spotkanie brydżystów jak i zapisy są przyjmowane w tymże dniu o godz. 9.30 w klubie „Praktyczna Pani” przy ulicy Mickiewicza. Wszyscy miłośnicy tej wspaniałej gry będą mile widziani. (fal)

Z okazji Święta Niepodległości zorganizowana zostanie w Klubie Rozrywki wystawa militariów z unikalnych zbiorów białostockich kolekcjonerów, ilustrowana nagraniami. Czynny też będzie bufet. Następną imprezą z tego cyklu — również w niedzielę.

(mip)

ZUKOSA

Bez liczydeł i bez sensu

— Ileż to zmuszony jestem udać się do PKO przy Rynku Kościuszki w Białymstoku za każdym razem denerwuję się — twierdzi p. Andrzej K. (nazwisko i adres znane Redakcji). Mimo, że wszystkie niemal okienka wyklejone są odręcznymi karteluzkami np. z cyframi: „7,45-13,45” oznaczającymi czas urzędowania kasjerek na pierwszej zmianie, na długo przed ową „13,45” zaczyna się przygotowania do odłotu. Kasjerki mają pod ręką tabliczki z kulfo-niastymi literami: „okienko nieczynne”. Przez salę, jak długa i szeroka, słychać: „proszę nie stać, nie będę więcej zata-wiać”. „Proszę przejść do innego okien-

ka”. „W innym okienku” pani właśnie „pod-licza”, potem pakuje pieniądze do kasetki, następnie kolejno: długopis, zeszyt, kanapkę, szklankę z resztką kawy, torebkę, przeno-si to wszystko na stół poza kasą. Przy-chodzi „zmiana” i dokonuje tych czynności

w odwrotnej kolejności”. W tym czasie kolejni klienci słyszą, że okienko nie jest czynne... „Ale na karteczce pisze, że do 13,45”. „Mnie nie wolno się denerwować” — pada w odpowiedzi.

I tak jest codziennie. Kolejki są naszą zmorą nie od dzisiaj. PKO powinno jednak zarówno w interesie klientów, jak i samych pracowników zamówić jakieś przenośne, zawieszane, estetyczne ekrany na okienka nieczynne. Uniknie się wtedy nieporozu-mień, straty czasu. (m-l)

„Prostactwo w mowie i czynnie bezwzględnie wzbronione”

Kto jest kim w policji

galonika. Po awansie był już starszym posterunkowym z dwoma srebrnymi galonikami i literą „V” z niebieskiego sukna, naszymi na przedramieniu. Współczesna ustawa utrzymała rangę posterunkowych.

Wspomniany przodownik, posiadacz srebrnego galonika i srebrnej „V”, to odpowiednik przedwojennego sierżanta lub wachmistrza w wojsku. Obecnie nie istnieje. Zniknął także starszy przodownik. W miejsce pierwszego i drugiego wprowadzono stopień sierżanta i starszego sierżanta.

Najwięcej trudności sprawia opanowanie stopni korpusu oficerskiego policji. Przed wojną otwierał go aspirant — srebrna palme-

ta na parolu koinierza — odpowiednik podporucznika w wojsku. Potem szedł podkomisarz (porucznik), komisarz (kapitan, rotmistrz) i nadkomisarz (major). Na samym szczycie hierarchii policyjnej znajdował się podinspektor (podpułkownik), inspektor (pułkownik) oraz nadinspektor i generalny inspektor. Ten ostatni pełnił funkcję komendanta głównego Policji Państwowej.

Obecna ustawa utrzymała wszystkie przedwojenne szczeble oficerskie. Ponadto wszyscy policjanci otrzymali identyfikatory indywidualne — numer funkcjonariusza w cyfrach arabskich, a w cyfrach rzymskich oznaczenie komendy. I tak np. „KG” to Komenda Główna, stołeczna ma już „I”, Białostocka — III itd.

Wróćmy na chwilę do przedwojennej instrukcji służbowej, która nader szczegółowo omawiała zachowanie policjanta w różnych sytuacjach życiowych. M.in. można w niej wyczytać że „używa-

nie słów obelżywych, prostactwo w mowie i czynnie (bicie, potrącanie itp.) jest bezwzględnie wzbronione”. Bardzo ważne było też wyciąganie konsekwencji, a „urzędnicy i funkcjonariusze ordynarni, źle wychowani i opryskliwi nie mogą służyć w policji, gdyż dyskredytują całą organizację i przynoszą więcej szkody niż pożytku”.

Obecnie trwają dyskusje nad regulaminem policyjnym, przepisami wewnętrznymi, itp. Te wyżej cytowane warto utrzymać w mocy. Z pewnych zasad można jednak zrezygnować, gdyż dziś mogą one śmieszyć. Np. przed wojną zarówno szeregowcy, jak i oficerowie policji nie mogli za-żewzelić związku małżeńskiego bez zezwolenia władzy zwierzchniej. Odstępstwo od tego groziło postępowaniem dyscyplinarnym.

Instrukcja zakazywała też policjantom lekkomyślnego zaciągania długów, gry w kasynach, na wyścigach konnych, na loterii itp. Chyba we współczesnych czasach można to sobie oduczyć — są bowiem sprawy i sprawki, które bardziej plamią honor niż to-to-łotek czy wyścigi. (sf)

Kolorowe balkony-90

ROZKWIECONE BALKONY od wiosny do późnej jesieni łagodzą agresywne betonowiska naszych osiedli. Trudno zliczyć — który to już raz? — Towarzystwo Przyjaciół Białegostoku, a przede wszystkim jego prezes red. Eugeniusz Hryniewicki przypominał, upowszechniał, popularyzował, wydębiał (środki na nagrody) — żeby tylko konkurs się udał, a miasto i jego osiedla były ładniejsze.

W tym roku — podobnie jak w poprzednich latach — osiedlowe komisje jeszcze raz oceniły ukwiecone balkony. Do współzawodnictwa i ścisłego finału zakwalifikowano prawie 100 kwiatowych oaz. Byłoby ich znacznie więcej ale dwie spółdzielnie mieszkaniowe: „Wielkoblakowa” i „Białostocka” odmówiły udziału w konkursie. Rzecz jasna, że za tymi decyzjami kryją się konkretni ludzie i ich stosunek do kształcenia estetycznego zmysłu spółdzielców.

Przybyło kwiatów, ubyło sponsorów

Podsumowanie tegorocznego konkursu „Kolorowe balkony” odbyło się w środę w Domu Kultury „Stok” na osiedlu Stłoneczny Stok. Nagrody były skromne: dyplomy, książki i kalendarze. Ale liczyła się najbardziej satysfakcja uczestników konkursu.

W tym roku wysoka komisja konkursowa w składzie: Zofia Kotarska z SM „Zachęta”, Eugenia Niwińska z SM „Stłoneczny Stok”, Alina Matusewicz z „Rodziny Kolejowej”, Weronika Pawlicz z Zarządu Budynków Mieszkalnych i Helena Skwierczyńska z Białostockiego Towarzystwa Kultury pod przewodnictwem Eugeniusza Hryniewickiego miała wiele kłopotów z decydowaniem — który balkon jest najpiękniejszy? Iście salomonową decyzją postanowiono przyznać 10 pierwszych nagród w kategorii balkonów i ogródko-balkonów. Najładniejsze należały do: Barbary i Kazimierza Sienkiewiczów (ul. Kalinowa 15), Niny i Janusza Januszkiewiczów (ul. Kalinowa 15), Krystyny Jachimowicz (ul. Bema 62), Alfredy Gąsowicz (ul. Upalna 88), Haliny Stepańczuk (ul. Upalna 86), Agaty i Edwarda Sadowskich (Świątecznego 9), Jadwigi Dudaryk (ul. Upalna 94), Jadwigi Pankiewicz (ul. Upalna 92), Marka Szarmety (ul. Witosa 16) i Eugenii Misiały z ul. Wołodyjowskiego 8.

Kryteria były dosyć płynne. Decydował indywidualny gust jury. Drugie miejsce przyznano następującym uczestnikom konkursu: Barbarze i Czesławowi Słowikowskim (ul. Wyszynskiego 8b), Ryszardowi Więch (ul. Stroma 17), Krystynie Siedlecka (ul. Sikorskiego 12), Barbarze Gabrych (ul. Upalna 88), Alinie Krawczuk (ul. Grottegera 12), Danuta Bartoszewicz (ul. Grottegera 12), Helenie Rutkowska (ul. Świętojańska 13), Leokadia Romanowicz (ul. B. Chrobrego 14).

Natomiast w kategorii ogródków II miejsce przyznano Tatianie i Wiesławowi Nicyporukom oraz Ludwice i Przemysławowi Rogowskiemu — wszyscy zamieszkali przy ul. Rumińskiej.

Jako, że patronujemy temu pożytecznemu ze wszech miar konkursowi od samego początku, nie pominiemy białostoczan, którzy otrzymali wyróżnienia w tegorocznym — kto wie czy nie ostatnim — edycji konkursu. Specjalne podziękowanie jury złożyło „za szereg prac indywidualnych na rzecz podniesienia estetyki miejsca zamieszkania” panu Wiesławowi Lisieckiemu z ulicy Berlinga 40. Ponadto wyróżnienia otrzymali: Antoni Kuczyński (ul. Upalna 86), Alicja Kijewska (ul. Witosa 12), Zinaida Daniluk (ul. Konwaliowa 10), Krystyna i Waldemar Góralowie (ul. Rumińska), Jadwiga Wawernia (ul. Świętojańska 13b), Helena Szmygiel (ul. Konopnickiej 12), Irena Leszczyńska (ul. Konopnickiej 12), Anna Pławska (ul. Towarowa 14), Zofia Majewska (ul. Warszawską 77), Edmund Bogojło (ul. Waszyngtóna 6), Franciszka Adamska (ul. Proletariacka 13), Alicja Saniewska (al. Piłsudskiego 9) i Wincentyna Szaciłowska (ul. Żabia 3).

Podkreślamy też zyczliwość właściciela księgarni „Miniatura” (Dom Technika przy ul. M. Skłodowskiej), p. Jana Trochimaka, który ofiarował książki na nagrody o wartości 100 tys. zł. Natomiast Białostockie Towarzystwo Kultury przeznaczyło na ten cel 500 tys. zł. Uważa balkony to przecież częścią naszej kultury, czego wydają się nie dostrzegać zarządy tych spółdzielni mieszkaniowych, które w tym roku machnęły ręką na konkurs.

A za rok, może już bez konkursu, ale dobre nawyki pozostaną. Chyba, że odezwą się potencjalni sponsorzy, którym estetyka i porządek kwiatowy będą bliskie.

J. MAKOWIECKI

Kilka obrazków z moskiewskiego handlu

DO REDAKTORA dyżurnego telewizji radzieckiej dzwoni staruszka: — Powiedziecie, kochani, bo łamiemy sobie głowę; czy gospodarkę rynkową wymyślili politycy czy naukowcy?

— Babciu, to trudne pytanie, ale wydaje nam się, że politycy...

— I ja tak myślę, synku; naukowcy sprawdziliby najpierw na królikach, szczurach i psach...

Dowcip ten, popularny ostatnio nie tylko w Moskwie, jest gorzkim podsumowaniem wyników prowadzonej od kilkunastu miesięcy reformy gospodarczej, której punktem docelowym (o ile ktoś ten punkt w ogóle zna...) jest twór zwany „rynkiem socjalistycznym”. Już pierwsze kroki reformy dowiodły, że daje ona wszystkie minusy rynku natychmiast, a plusy — w nader odległej przyszłości. Najlepszym tego przykładem jest handel w — bądź co bądź — stolicy.

Moskwa, prospekt Kalinina: w jednym z najbardziej (niegdys) wypełnionych atrakcyjnymi towarami domu handlowym „No-warbacki” sale świecą pustkami. Pod ścianą zadomowili się automaty do gier zręcznościowych i jest to jedno z dwóch miejsc, gdzie kłębi się tłum. Drugim jest kolejka do jedynego stoiska, sprzedającego „mięso”: dziś pod tą nazwą ukrywa się opakowany w półprzezroczystą folię produkt pod tytułem „Farsz z kaczki do risotto”. Przypomina to — na ile można dojrzyć przez kilkuwarstwową kolejkę — gołębia rozdeptanego butem spadochroniarskim.

Seks i zwierzęta egzotyczne

W innym kącie — ale ludzi jest tam mniej — usadowili się tzw. kooperatorzy, innymi słowy, przedstawiciele prężnego sektora prywatnego. Proponują papierosy Camel po 25 rubli za paczkę, whisky Teachers (w 1987 kosztowała 20 rubli) po 80 rubli oraz wiele atrakcyjnych plakatów importowanych z Polski. Obok także książki — „Kamasutra” po rosyjsku i „Nowoczesne europejskie techniki seksualne” opracowanie nieznanego autorów. Przed sklepem jeszcze kielbasa-mielonka po 16 rubli i rzodkiewki po 2,5 rubla.

Oficjalna średnia pensja to w ZSRR 280 rubli.

W kolejnym sklepie prawdziwa niespodzianka. Zamieniono go na salę wystawową, gdzie spragnieni wiedzy moskwyjanie mogą obejrzeć (dorośli za rubla, dzieci za połowę) atrakcyjną ekspozycję pt. „Zwierzęta egzotyczne”. Plakat informuje, że można zobaczyć jak wygląda pyton, żaba z Sumatry, żółw albo waran. „Szkoda, że nie da się tego zjeść...”, konkluduje starszy pan i nie jest to komentarz odosobniony.

Zwierzęta z prospektu Kalinina mają i tak dobrze. W telewizji pokazano wieczorem wywiad z dyrektorem moskiewskiego ZOO, zapowiadającą zamknięcie obiektu; „niestety, zwierzętom nie da się zasugerować, aby zostały wegetarianami” — mówił dyrektor, zaznaczając, że na razie pracownicy jeżdżą na zmianę na wieś, aby nakopać ziemniaków dla swych pupilów.

W tejże telewizji pokazał się — w gumiakach, a jakże! — szef moskiewskiego McDonalda, również kopiący kartofle, nie dla zwierząt jednak, lecz dla swego lokalu. Przy okazji przypomniano napis na murze tuż przy McDonaldu: „Ciekawe, kto nas prędzej nakarmi — władza radziecka czy kapitaliści?”...

Wreszcie — coś swojskiego. Nowo wybrana Rada Miejska Moskwy walczy o demokratyzację zaczęła od spektakularnej decyzji. Wszystkie butelki oddawane w sklepach i punktach skupu muszą mieć zmyte naklejki! W wyniku tego prostego pociągnięcia już po kilku dniach alarmuje się, że brakuje butelek w rozlewniach.

Na ulicach centrum Moskwy pojawili się żebracy, głównie kobiety z małymi dziećmi. Część to uchodźcy z Armenii, część jednakże to mieszkańcy stolicy ZSRR. Ale to już zupełnie inna historia.

WITOLD ŻYGULSKI

4

**Gazeta
WSPÓŁCZESNA**

Nr 217 (12 118)

WYSOKIE CENY opłat mieszkaniowych, przy ciągłym spadku realnych płac budziły i budzą emocje mieszkańców. Wiosenne strajki czynszowe, jakie objęły niemal wszystkie większe miasta Polski, pokazały do czego są zdolni postawieni pod ścianą lokatorzy.

Skostniały aparat mieszkaniowych spółdzielni musiał ulec. Społeczny opór sprawił, iż musiały zająć zmiany. Przyszli więc nowi ludzie. Czekało na nowe formy działania. Za tym szły nadzieje.

Białostocka Spółdzielnia Mieszkaniowa — kolos, jakich tysiące w kraju, jakich kilka w Białymstoku. I tu wiosną tego roku nastąpiły zmiany. Najpierw personalne. Jednak szybko miało się okazać, że wybrano nie tego człowieka. Trzeba więc było wybrać innego. Trzeba było zmienić metody pracy, stosunek do mieszkańców — członków Spółdzielni. Czy tak się stało?

Kilka tygodni temu mieszkańcy jednego z nowo oddanych bloków na BSM-owskim osiedlu Sienkiewicza przystąpili do protestu. Powód był prosty. Po wpłaceniu podsta-

wowej opłaty za otrzymanie kluczy do mieszkania, należało po kilku miesiącach uiścić dodatkowy wkład. I nie byłoby w tym nic złego, gdyby nie zaproponowana przez BSM jego wysokość. Mieszkańcy zaprotowali. Postanowili nie płacić. Żądali od zarządu spółdzielni wyjaśnień, rozliczeń.

Trzy razy mieszkania

O wysokości wkładu decydował tzw. koszt budowlany za metr kwadratowy. Przedstawiona spółdzielcom cena okazała się za duża. Protest się powołał, a BSM zmuszona do przedstawienia dokładnych rozliczeń, zdecydowała się na obniżenie opłaty. Wygrali spółdzielcy.

Dziś do podobnego protestu przystępują mieszkańcy sąsiedniego bloku. Być może za nimi pójdą kolejni. Czy jest to jednak konieczne? Czy aby o to chodziło nam wiosną, kiedy pełni nadziei wybieraliśmy nowe władze naszych mieszkaniowych spółdzielni?

Z roku na rok oddaje się

coraz mniej mieszkań. Z mieszkańca na miesiąc coraz wyższe stają się ich ceny. Budownictwo pada na naszych oczach. Sytuacja staje się tragiczna. Spółdzielnie już nie przyjmują nawet kandydatów na członków! Wśród ludzi zamieszkujących stare kamienice słychać coraz głośniejsze plotki o powrocie starych

lityczne, organizacje społeczne. Pojawiają się żądania preferencji dla budownictwa. Przecież takie preferencje wpisano w wyborcze programy „Solidarności”, przed wyborami 4 czerwca i wiosną br.

Rząd jednak nie chce słyszeć o preferencjach. Jest i jest i już. Ministerstwo Budownictwa ma ciągle nadzieję. Uśmiech telewizyjny ministra Paszyńskiego ma dawać nam nadzieję.

W okresie międzywojennym jedną z podstawowych części prawnego systemu zabezpieczenia socjalnych było prawo ochrony lokatora. W oparciu o to prawo działało wiele organizacji, które za swój cel stawiały obronę interesów mieszkaniowych społeczności. Kilka miesięcy temu w Krakowie, z inicjatywy krakowskiej organizacji PPS powstało Zrzeszenie Lokatorów. Organizacja ta postawiła sobie za cel obronę interesów mieszkaniowych i lokalowych.

W odpowiedzi na krytykę

nych faktów zawartych w protokole. Dziwne jest też, że Pan Redaktor bazował tylko na wiadomościach uzyskanych z PISIPAR-u i nie pokusił się o kontakt ze stroną szczególnie zainteresowaną tą sprawą, a mianowicie z PSS „Społem” w Łomży.

daje je docelowo do, w tym celu wybudowanych, zakładów (Wytównia Mączki Kostnej). Nie można także jednoznacznie stwierdzić, że płuca zostały zmarnowane. Kwalifikacja dotycząca przydatności płuc do przerobu należy wyłącznie do lekarza weterynarii i jego decyzje w tej sprawie są ostateczne i niepodważalne. Dyskwalifikacja następuje z różnych przyczyn, a szczególnie ma miejsce wtedy, gdy trzoda pochodzi z terenów nizinnych, gdzie wartość ośrodków jest bardzo niska i z tego względu są często nieprzydatne do spożycia. Nie jest też prawdą, zawarte

My także protestujemy!

różnych spraw i problemów, obowiązkiem dziennikarza jest zapoznanie się z tematyką z każdego źródła, które jest w stanie dostarczyć wiadomości, a następnie obiektywnie ten temat zaprezentować czytelnikom. Tego obowiązku nie dopełnił Pan Redaktor G.S.

Prawdopodobnie podstawą do napisania artykułu stał się protokół Państwowej Inspekcji Skupu i Przetwórstwa Artykułów Rolnych w Białymstoku, który to protokół Zarząd „Społem” PSS w Łomży także otrzymał. Termin odpowiedzi na otrzymanym protokółu upływa dopiero 20 listopada i sprawą niepokojącą i jednocześnie bulwersującą jest fakt zamieszczenia artykułu przed ustosunkowaniem się przez PSS do zarzutów kontroli i interpretacji pew-

Jesteśmy otwarci na kontakty z dziennikarzami, szczególnie tak poczytnej i ważnej gazety, określającej się jako dziennik niezależny, popierający podobno hasła demokracji i ładu społecznego. Bardzo chętnie spotkamy się także z Panem Redaktorem G.S. (oczywiście jeśli się ujawni spod swoich inicjałów).

Nie wszystkie dane zaprezentowane przez Pana Redaktora są zgodne z prawdą i ustaleniami kontroli. Otóż w II kw. br. uzyskano więcej o 147 kg półtuszy wieprzowej i o 390 kg półtuszy wołowej niż określa wskaźnik (a nie mniej jak podaje Pan Redaktor).

Spółdzielnia nie ma możliwości zagospodarowania we własnym zakresie odpadów poubojowych i dlatego odsprze-

stwierdzenie, że nie stosowano żadnej metody ochrony płuc.

Sprawa dotycząca pobrania większej należności za usługi weterynaryjne została wyjaśniona między zainteresowanymi zakładami, a wartość stosownie skorygowana.

Pytamy więc czy głoszone przez dziennikarzy Gazety hasła mówienia prawdy, docierania do źródeł, „niechęci służeńia żadnym panom” (cyt.) znajdują odzwierciedlenie w rzeczywistości? Zamieszczony przez Pana Redaktora G.S. artykuł chyba temu ewidentnie zaprzecza.

Wiceprezes
ds. produkcji i gastronomii
mgr inż. IWONA
CHMIELEWSKA

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Zawadach zs. w Chlebiotkach, woj. łomżyńskie, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

Nazwa sprzętu	Typ	R. pr.	Il. szt.	Cena wywoł.
1. Kombajn zbożowy	Z-056	1985	1	70 151 840
2. Ciągnik „Ursus”	C-360	1984, 1977	2	17 335 228—14 918 800
3. Przyczepa	D-47A	1979	1	6 403 200
4. Kosiarka rotacyjna	Z-036	1988	2	3 816 456
5. Prost. spawalniczy	SAB-315	1979	1	478 478
6. Spawarka 1-fazowa	SM-105	1978	1	203 677

Przetarg odbędzie się w biurze Spółdzielni w Chlebiotkach w dniu 22 listopada 1990 r. o godzinie 10.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, tego samego dnia po upływie jednej godziny odbędzie się II przetarg nieograniczony na wszystkie nie sprzedane maszyny.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy SKR najpóźniej godzinę przed przetargiem.

Ww. sprzęt można oglądać w ZUM Chlebiotki w dni robocze w godz. 8—15. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 5777-1

Supraśl

„Największym bogactwem regionu w którym żyjemy jest środowisko naturalne, zachowane w wielu okolicach w niemal nienaruszonym stanie. To, że byliśmy Polską, na przemysłowej mapie kraju, może okazać się wielką szansą.

Białystok, dysponujący nie tylko szpitalną, uczelnia, medyczną i wieloma znakomitymi lekarzami, nie ma żadnego zaplecza zdrowotnego. Rzesza pacjentów wyjeżdża do sanatoriów, będących z nimi tylko z nazwy, w założonych w najbardziej zdrowotnych ekologicznie regionach kraju, a lekarz, który nie ma wpływu na ten tok leczenia. Zmieniamy ten stan rzeczy!

Miasto i gmina Supraśl, mające unikatowy mikroklimat, może stać się naturalnym placem rehabilitacyjno-uzdrowiskowym Białegostoku, a promiarę rozwoju — również całego kraju i Europy. Dążyć do możliwości aktywizacji nowego regionu, również w sensie ekonomicznym, a w przypadku powodzenia mogłoby zainteresować zachodnich inwestorów.



— A czemu to miałbycie? Jak nie boicie się iść do dobrze podsuszynio to i lat prz — To jutro nad wieczorem — Jak chceta to pójdz — To koszuie im prz — I tobie zrobię Antoś, to — To idź już Antoś idź, — Zarzuciwszy spory par na biel, Romek i Tadek i czyścili dwa karabiny kolbę i lufę. Był to rany leryjski, Mauzer. Przed nicjii nieco porzeczaieli: — No już jesteś Antoś — A przyniosłem. — A cożas tak oczy — Tak u kogo to wi — u Niemców. — Masz potrzymaj. — rabin. Ładna sztuka. — Może i ładna. Ja tam — Co ty karabin jak do barka, lewą rękę i pociągnij. No mocniej, — Mocno pociągnął za cy — — E, żołnierza to z ci — — A z was to będą — — Przyjdzie pora to — — A strzelać umiecie? — A umiemy. — A skąd żeście się — — A w ruskiej szkole — To mówiąc zabrał kar — zynek i strzelił do gór — bieli.

Małych, szarych ludzi. Mały własny stat, zarząd. Wydaje własne pismo — „Lokator”. Działalność poprzez interwencje, porady, kreowanie swego mieszkaniowego lobby. Po kilku miesiącach zrzessa w samym Krakowie około 2 tys. opłacających składki członków. Organizacja Zrzeszenia Lokatorów powstała już praktycznie we wszystkich większych miastach Polski. Także w Białymstoku powstała grupa inicjatywna. Czy jest to pomysł na rozwiązanie problemów mieszkaniowych? Pewnością tak. Tym bardziej, że takie organizacje skutecznie działają we wszystkich państwach Europy Zachodniej.

Jednak mimo to nie, ale to nie jest w stanie zwolnić państwa od aktywnej polityki mieszkaniowej. I o to nie nie przeszkadza rządowi w tym, by polityka mieszkaniowa stała się elementem polityki społecznej państwa, jak jest w całym rozwiniętym świecie. (as)

P.S. O samym białostockim Zrzeszeniu Lokatorów napiszemy w jednym z najbliższych numerów „Gazety Współczesnej”.

Zdrój

Idea ta znalazła już zrozumienie wśród nowo wybranej Rady Gminnej i członków Komitetu Obywatelskiego Ziemi Białostockiej.

Tak pisał burmistrz inż. Wiktor Grygencz, w zaproszeniu na spotkanie poświęcone dyskusji nad możliwością utworzenia w Supraślu pierwszego oddziału sanatoryjnego. Spotkanie to, zorganizowane wspólnie z Komitetem Obywatelskim Ziemi Białostockiej, odbędzie się 16 listopada br. o godz. 10 w Ośrodku Szkoleniowo-Wypoczynkowym Związków Zawodowych w Supraślu przy Al. Niepodległości.

W programie wystąpienia: burmistrza — o możliwościach budowy ośrodka sanatoryjno-uzdrowskiego; mgr. inż. Krzysztofa Wolframa — na temat walorów okolic Supraśla na tle stosunków przyrodniczych regionu i kraju oraz o prof. Andrzeja Kalicińskiego — o potencjalnych walorach zdrowotnych i uzdrowsko-tych okolic Supraśla i założeniach medycznych oddziału sanatoryjnego. Odbędzie się również dyskusja oraz wykładeczka po Puszczy Knyszyńskiej. (a)

Mocarach (82)

— Co ty dureń, Romek, jeszcze biedy naprowadzisz. Wyrwał bratu karabin.

— W Radziłowie aż słyhać. Mówię ci gówniarzu, że biedy naprowadzisz.

— Cichoja chłopcy, cichoja. Nie krzyczcie bo jeszcze kto usłyszy. Nie potem was tu zaprowadzi że-bysta jakieś brewerie robili.

— Widzisz, młodszy od ciebie a mądrzejszy.

Skarcony brat nie odzywał się. Poczęli wieczerać czując Antosia. Po kolacji zapalili papierosa.

— A co wy z tymi karabinami robić będziecie?

— A do partyzantki pójdziemy.

— A tu są partyzanci?

— Są, ale to nie twoja sprawa.

— A was chować, to moja sprawa?

Ten jeden strzał na moczarach zaniepokoił miejscową żandarmerię. Łomżyński Gestapo przesłało rozkaz penetracji terenu w celu odszukania i aresztowania niedobitków Uderzeniowego Batalionu Kadrowego, który schronił się w nadbiebrzańskich moczarach. Meldunki konfidentów donosiły, że okoliczne wsie udzielają pomocy partyzantom. Pomimo wielu usiłowań ani konfidenti, ani żandarmi nie mogli natrafić na trop ukrywających się.

Nieopatrzny strzał usłyszeli patrolujący teren żandarmi z Radziłowa. A że to był późny wieczór, nie odważyli się penetrować terenu bojąc się zasadzki. Już drugiego dnia odpowiednie komórki Gestapo i żandarmerii skontrolowały czy na odcinku trzech wsi Brychy, Pluty i Moczarze były jakieś patrole niemieckie, które by użyły broni. Uzyskawszy odpowiedź przeczącą, do wymienionych wsi skierowano stacjonujący w Jedwabnem patrol własowców oraz stacjonujące w Łomży Jagomkomando — oddziały SS do zwalczania partyzantów. Tak własowcy jak i gestapo przeszkali niemal każde obejście, czyniąc wiele szkód, bijąc ludzi i rabując mienie. Nie ostatek się żaden znaleziony zegarek, a ilość zabitych kur, gęsi można było liczyć na kopy. Aresztowano też trzech sołtysów z wymienionych wsi.

(cdn.)

GDYBY HANDLOWCY mieli większe poczucie odpowiedzialności wobec klientów za jakość oferowanych artykułów spożywczych, taką właśnie informację powinni wyeksponować w wydzielonych stoiskach sklepów. Oczywiście, że za jakość wyrobu odpowiada producent, tylko dość sprytnie ową odpowiedzialnością obarcza po części, a nawet w całości, handel.

Na oryginalnych i zastępczych opakowaniach nie sposób dostrzec daty produkcji i terminu ważności. Można domniemywać, iż niektórzy producenci są w znowie z handlowcami i celowo nie zamieszczają takich informacji o okresie trwałości artykułów spożywczych, wychodząc z założenia, że klient wciąż jeszcze wszystko kupi, wystawiając na szwank zdrowie.

Stare cuchnące — ale jadalne

Sprzedaż przeterminowanych artykułów jest karalna, o czym nie zawsze pamiętają kontrolerzy. Raban czyni się tylko wówczas gdy konsument ulegnie zatruciu. W Europie zachodniej w sklepach spożywczych, praktykowana jest degustacja. Właściciel wcale nie dąsa się gdy klient, po spróbowaniu, rezygnuje z kupna. Takie przypadki spotkać można na prywatnych stoiskach w Białymstoku.

Na informacji sprzedawców nie można polegać, gdyż i oni często nie orientują się co do ważności terminu spożycia. Na pytanie: czy te cukierki są świeże? Otrzymujemy najczęściej odpowiedź wykrętną: Nie próbowałam, albo — takie sobie.

Nie są odosobnione przypadki, że w sklepach na wsi i w małych miasteczkach nie raz chleb sprzedaje się w poniedziałek z wypieku nawet piątkowego, po normalnie obowiązującej cenie. I ludzie kupują, bo muszą jeść, a nie każdego stać na własny wypiek.

Klienci mają prawo oczekiwać większej rzetelności i odpowiedzialności za produkowane i sprzedawane wyroby, zarówno od producentów jak też i od handlowców. (sz)

Nad czym Pan Profesor pracuje?

Z tym pytaniem zwróciliśmy się do prof. Władysława A. Serczyka z Instytutu Historii Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku.

— Przygotowuję do wydanej przez KAW serię „Dzieje narodu i państwa polskiego”, zeszyt pt. „Początek końca”, poświęcony schyłkowi Rzeczypospolitej (od ostatniej wolnej elekcji do I rozbioru) ze szczególnym uwzględnieniem aspektów międzynarodowych. Powinienem w najbliższym czasie ukończyć maszynopis.

Zbliżam się też do końca — mam już około czterysta stron — pracy na temat powstania Chmielnickiego. Będzie to niejako II tom dziejów Kozaczyzny. (Przypomnijmy, że przed kilku laty ukazała się książka W. A. Serczyka pt. „Dziki Pola w ogniu. Dzieje Kozaczyzny do 1648 roku” — przyp. J.J.M.). Przymierzam się też i przygotowuję materiały do kolejnego tomu historii Kozaczyzny, obejmującego lata 1654—1709. Ponadto mam na warszacie inne tematy — książki na które podpisałem już umowy to „Dzieje Lwowa” oraz „Iwan Mazepa” — do serii biograficznej Ossolineum.

Natomiast już lada dzień powinno ukazać się II wydanie „Historii Ukrainy” (poprzednie wydanie w 1979 r.), doprowadzonej tym razem aż do lutego 1990 roku, a której cała ostatnia część, tj. około 1/3 objętości książki, została napisana na nowo.

Przygotowuję się też wspólnie z prof. Andrzejem Poppe z Warszawy do wydawania polsko-kanadyjskiego czasopisma naukowego o sprawach ukraińskich, w jakim publikowane byłyby zarówno oryginalne teksty poświęcone tej tematyce jak i przedruki z innych czasopism.

Dodam, iż ostatnio otrzymałem propozycję od początkującego młodego wydawcy — na razie nie mogę zdradzić jego nazwiska — który chciałby uzyskać wyłączenie na wydawanie moich książek, a który zapowiada nie tylko szybki druk, ale również przyzwoite honorarium. Jest to propozycja, nad którą warto się zastanowić.

JJM

„BIAZET” na światowym rynku

NA OTWARTEJ we wtorek, 6 bm. w Warszawie wielkiej międzynarodowej wystawie „MEDYCYN — FARMACJA — CONTROLA” z udziałem ponad 150 największych firm z wielu krajów świata dużym zainteresowaniem zwiedzających cieszy się stoisko białostockiego „BIAZETU” LTD. Zwalaszca, że ten znany producent zaprezentował kilka interesujących nowości.

Mówi specjalista do spraw promocji i szkolenia — Krzysztof Wayda. — Przedstawiliśmy rzecz zupełnie nową i to na skalę światową. Jest to respirator „Bennet Companion 2801”, czyli urządzenie, które może całkowicie zastąpić oddech pacjenta albo go w tym zakresie wspomóc. Mówiąc najogólniej — oddycha za chorego. Jest to szczególnie

ważne w sytuacji zagrożenia życia.

Sprzęt ten posiada kilka walorów: może być używany w trakcie transportu pacjenta, w szpitalu a nawet i w domu. Nie jesteśmy, co prawda, producentem ale występujemy w roli promotora.

Chcę także zwrócić uwagę na inkubator intensywniej terapii przeznaczony dla noworodków, z możliwością dokonywania małych zabiegów chirurgicznych. Urządzenie to jest wyposażone w lampę do fototerapii.

No i wreszcie „ARGUZ 2” czyli komputerowy system wspomagający intensywny nadzór medyczny. Zajmuje się on zbieraniem wszystkich danych dotyczących pacjentów m.in. wyników badań laboratoryjnych, bilansów płynów, które — w razie potrzeby — natychmiast prezentuje na ekranie monitora. Prowadzi również historię choroby z uwzględnieniem rozpoznania medycznego i przebiegu leczenia, notatek o bieżącym stanie pacjenta, z możliwością drukowania dowolnie wybranych fragmentów lub całości informacji.

Ważne jest, że użytkownik, czyli lekarz i pielęgniarka, może sam odpowiednio zaprogramować ten system, aby spełniał wszystkie jego wymagania. Istotną jest tu również możliwość połączenia z centralnym systemem komputerowym danego szpitala. Prezentujemy także kompleksowe wyposażenie oddziałów intensywniej terapii w sprzęt monitorujący, defibrylatory, respiratory, wszelkie urządzenia pomocnicze niezbędne na każdym oddziale szpitalnym... (h)

Menu drapieżników

Badania prowadzone od zimy 1985/86 przez Włodzimierza i Bogumiłę Jedrzejewskich z Zakładu Badania Ssaków PAN w Białowieży na terenie Białowieckiego Parku Narodowego wykazują, iż wśród drapieżników dominuje puszczyk (43—57 osobników na powierzeni 10 km kw.). Tuż po nim plasuje się łasica. Trzecim najliczniejszym gatunkiem w okresie legowym jest myszolew, a zima — kuna leśna.

Stwierdzono m.in., że wilki i rysie specjalizują się w łowieniu jeleni i dzików. Gryzonie są ważnym pokarmem lisa, kuny, puszczyka, myszolewa i gronostaja. Techórz natomiast łowi żaby. Puszczyk i kuna potrafią też zjadać psy i ptaki. Myszolew jest silnie związany z gryzoniami polnymi. (ba)

Śladami publikacji

Z ZAPARTYM TCHEM czytałam list Włodzimierza Lapińskiego („GW” z 5.X.), będący repliką na tekst „Mercedesa za jedno jajko” („GW” z 3 lipca), śledząc, jak z obwinionego przeistacza się w bohatera. W scenariuszu, który trafil po „filmowaniu” do prokuratury, występował on bowiem jako współtowarzysz pomagający cudzoziemcowi wyjmować pisklę orla grubodziobego, a tu zmienił się w ratującego go przed niechybną śmiercią bratobójcą. Po gratulować (!) Nawet jeśli w międzyczasie twierdzi z dumą: świadczenie postępowaniem niezgodnie z prawem. Do lamusa natomiast odłożmy pytania w stylu: co warte są przepisy, gwałcone z premedytacją i ile jeszcze mamy w różnego rodzaju kodeksach marginesów, wysmiewanych w biały dzień?

Szczególnie jest to zabawne, gdy chichocze z naszej Temidy obywatel innego państwa (w tej sprawie — RFN). Bez zenady przyszedł że penetrował polskie lasy i rezerwy bez żadnego zezwolenia od paru lat, ponieważ jako naukowiec — prezydent międzynarodowej grupy roboczej ds. ochrony ptaków drapieżnych — nie wiedział, że potrzebne są jakoweś zezwolenia. Tylko dla ludzi niebawymych w wielkim świecie może się to wydać bardzo, bardzo dziwne, że nasi naukowcy nigdy by na taki pomysł nie wpadli. A to dlatego, że wpojono im przestarzałe zasady gry. Np., że u nas „gniazda orłów są ustalane przez leśniczych i drogą poufną przekazywane OZLP”, a „na prowadzenie

Jajo wciśnięte w mercedesa

przez cudzoziemca badań nad bardzo rzadkim gatunkiem zwierząt jest konieczne zezwolenie naczelnego konserwatora przyrody, a samo poruszanie się po lesie w strefie ochrony gniazda orlika wymaga co najmniej zgody miejscowego Nadleśnictwa”. Tym bardziej że w grę wchodzi orlik grubodziob, będący — o czym jest przekonany m.in. przewodniczący Północno-Podlaskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków w Białowieży, Przemysław Bieliński — ptakiem skrajnie nierzadym w naszym kraju (jedynie kilka miejsc występowania) i dlatego objętym wraz z innymi ośmioma gatunkami specjalnym rodzajem ochrony — ochroną stanowisk lęgowych.

Prokuratura grajewska śledztwo już umorzyła, nie dopatrując się w sprawie cech przestępstwa. Nie wypada zatem i mnie dochodzić, czy szef międzynarodowej grupy, dr Bernard U. Meyburg był naprawdę obecny na drzewie, czy też był to jego sobowtór. Jedni bowiem świadkowie opisywali go jako trzydziślatka, inni bez namysłu dorzucili mu jeszcze tyle lat życia. Cóż, niewykluczone, że rozdzielił się...

Jakkolwiek było, W. Lapiński jest pewien, że nie chodziło o jego złe zamiary w rodzaju przehandlowania jaja za mercedesa lub motorynkę. Z prostego, według niego powodu: nikt, chyba że zwariowany hobbysta, nie da sterty zielonych za jajo, chociaż niektórzy, na czele z niedoinformowanym dziennikarzem mogą mieć co do tego wątpliwości, jak — powiedzmy — wspomniane towarzystwo: „Doskonale wiem, jaką plagą w Europie Zachodniej są kolekcjonerzy jaj czy tzw. „sokolnicy”, pustoszący gniazda ptaków drapieżnych. Z niepokojem obserwujemy pojawienie się problemu na naszych terenach. Postulowaliśmy kilkakrotnie m.in. urealnienie kar za zabijanie ptaków chronionych i pładrowanie ich gniazd (zestawienie kilkudziesięciu tysięcy zł kary z kilkudziesięcioma tys. marek (!) „zarobku” mówi samo za siebie”.

Pan Lapiński podpira się również konsekwentnie autorytetem prof. dr. hab. Zygmunta Pielowskiego ze Stacji Badawczej PZL Czempin, którego aplauz dla wyjęcia pisklęcia z gniazda wydaje mu się bezsporny. Tylko tytułem uzupełnienia zatem przytaczam jego opinię z akt prokuratorskich: „Jeśli chodzi o postępek dr. Meyburga, przedtem znanego mi tylko z literatury, to jakie by nim nie kierowały motyw, jest godzien potępienia”...

Zupełnie natomiast zaskoczył mnie W. Lapiński propozycją spotkania w sadzie. Proponuje, by także tam się udał i wytłumaczył, dlaczego pomniejsza wartość ptaków uznanych powszechnie za chronione, sugerując, że aż po Chiny jest od groma miejsc ich występowania. Ja bym tak w stan posiadania i hojność Chłirczyków ani ich zasług nie wierzyła...

O co — pokażmy się o podsumowanie — chodziło w całej sprawie? O rewelacyjne naukowe obserwacje czy...? Trzeba było poczekać w krzakach i zobaczyć — sugeruje jeden ze świadków po niewczasie. Prawdopodobnie nigdy się już tego nie dowiemy. Mam jednak nadzieję, że opisany incydent pomógł czytelnikom lepiej wejrzeć w tajemki kulejącej dziedziny zwanej szumną ochroną przyrody niż najbardziej fachowy wykład, specjalistom zaś uprzytomnił jej słabości. Z tym przeświadczeniem zamykam temat, mając na deser o wiele mniej cenne jajo...

NINA OMELCZENKO

RADIO PROGRAM

Wiadomości 0.02 2.00 3.00 4.00
5.00 6.00 8.00 9.00 10.00 11.00 13.00
14.00 15.00 16.00 18.00 20.00 21.00
22.00 0.07 Muzyka nocy 5.30 Po-
ranne rozmaitości 6.00
Sygnały dnia 1.00 Dziennik po-
ranny 1.25 Studio Wyborcze 8.15
Radio Biznes 9.45 Special En-
glish 9.00 Czwarty porok roku 10.30
„Zony Hollywoodu” — odc. pow.:
10.40 Granie jak z nut: 11.05 Szkoda
gadać? 11.30 Przeboje non stop:
12.05 Z kraju i ze świata; 12.25
Studio Wyborcze 12.45 Radio kie-
rowców; 13.11 Belcanto dla wszy-
stkich; 14.05 Magazyn muzyczny
„Rym”; 16.10 Muzyka i aktual-
ności; 16.50 Dziennik Radia Wa-
ykańskiego; 17.05 Audycja pu-
blicystyczna; 17.30—19.00 Radio
Sat; 19.00 Z kraju i ze świata;
19.30 Radio Jeleń: 20.15 Kon-
cert zyczeń; 0.45 Opowiadania
A. Szczepiorskiego; 21.05 Kro-
nika sportowa; 21.30 Reportaż;
22.05 Rozważania po capstrzyku;
22.15 Wieczory z Rowickim; 23.00
Dziennik wieczorny; 23.15 Pano-
rama świata; 23.30 A. Wroński
zaprasza.

Serwis Trójki: 6.00, 7.00, 8.00,
9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00;
6.00 Zapraszamy do Trójki; 7.30
Polityka; 8.15 Business news; 8.30
„Wstrząs dla systemu” — odc.
pow.: 9.05 Bez względu na pogo-
de; 10.30 Folk w pigułce; 10.40
„Arka Schindlera” — odc. pow.:
10.50 Blues w pigułce; 11.00 Kilka
słów o...; 11.10 Jazz w pigułce;
11.20 Kilka słów o...; 11.30 Muzy-
ka w dawnym stylu; 12.00 Radio
Kanada; 12.01 W tonacji Trójki;
13.00 Wstrząs dla systemu” —
odc. pow.: 13.10 Powtórka z roz-
grywek; 14.00 Muzyka i natura;
15.05 Polityka; 15.10 Rockowania;
15.45 Posłuchać warto; 16.00 Za-
praszamy do Trójki; 18.05 Infor-
macje sportowe; 18.15 Klub Trój-
ki (1); 19.15 Klub Trójki (2); 19.30
Złote lata bossa novy; 19.50 „Ar-
ka Schindlera” — odc. pow.: 20.00
Blues wczoraj — dziś; 20.40 Spot-
kania o zmrzoku; 20.55 Feryata
— magazyn; 21.30 Poeci piosen-

ki; 21.55 Spotkania o zmrzoku;
21.55 Studio nagrań; 22.45 Opera
tygodnia: G. Verdi — „Simon
Boccanegra”; 23.00 24 godziny w
10 minut; 23.15 Klub folkowy;
23.50 „W górach szalenstwa” —
odc. 1; 24.00 Między dniem a
snem.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

5.30 Kurier Poranny — prowa-
dzi A. Jarosz; 8.30 „Pod znakiem
Pogoni” — aud. J. Leszczyńskiego
w i. biatoruskim; 12.30 Music
Radio CD; 16.00 Regionalna Po-
popudniówka Radiowa; 16.15 Za-
dzwoń do nas; 23.00 — prowa-
dzi L. Piłarski; 17.30 „Magazyn
historyczny” — opr. D. M. Srze-
dnicki; 18.00 Regionalna Popołud-
niówka Radiowa; 18.05 Gwiazdy
rytmu, nastroje; 18.30 „Czy be-
dzie las?” — aud. Z. Brzozow-
skiego; 18.45 „Pod znakiem Po-
goni” — powtórzenie; 19.00 Wie-
śław Szymański zaprasza...; 22.00
BBC (retransmisja); 22.30 Music
Radio CD.

TELEWIZJA PROGRAM I

8.00 „Dzień dobry” — po-
ranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości poranne
9.10 „Sto lat” — magazyn
ubezpieczeń społecznych
9.20 „Domowe przedszkole”
9.45 „Ulice San Francisco”
— serial prod. USA
10.35 „To się może przy-
da”
12.00—15.55 Telewizja edu-
kacyjna
12.00 „Ordy”: „Włókna i tka-
niny” — jap. serial animowa-
ny
12.30 Kronika wydarzeń —
Od Rygi do Rapallo
13.00 Fizyka — Siły w polu
elektrycznym
13.30 Spotkania z literaturą
kl. III lic.

14.35 Przez lądy i morza
— Oczami Buddy
15.05 „Kim być?” — decy-
zje piętnastolatków
15.30 „Biała broń”: „Histo-
ria i zabawa” — film dokum.
15.55 Program dnia
16.00 Wiadomości
16.10 „Video-Top”
16.20 Dla młodych widzów:
„Kwant” oraz film z serii
„Ordy”
17.15 Teleexpress
17.30 „Spojrzenia” — „Niech
pamięć o nich nigdy nie za-
ginie”
17.55 „10 minut”
18.10 Program dokumental-
ny
18.50 Magazyn katolicki
19.15 Dobranoc — „Mrówka
i mrówkojad”
19.30 Wiadomości
20.05 „Ulice San Francisco”
— serial prod. USA
21.00 Kandydaci na urząd
Prezydenta RP: Włodzimierz
Cimoszewicz, Leszek Moczul-
ski, Stanisław Tymiański, Ta-
deusz Małowiecki, Roman
Bartoszcze, Lech Wałęsa
21.30 „Pegaz”
22.00 „Interpelacje” — Je-
rzy Drygałski
23.00 Wiadomości wieczorne
23.15 Wielki mecz: Kasp-
row — Karpow
23.35 Język angielski

PROGRAM II

6.55—11.00 Telewizja śnia-
daniowa

7.00 CNN — Headline News
7.15 Uniwersalny kurs j.
angielskiego
7.20 Magazyn TV śniadani-
wej
8.00 Panorama dnia
8.10 „Ulica Sezamkowa” —
program dla dzieci
9.10 „Santa Barbara” —
serial prod. USA
10.00 Transmisja obrad Sej-
mu
17.00 Program dnia
17.05 „Krucjata” — spotka-
nie z Christopherem Alameem,
charyzmatykiem ze Szwecji
17.55 Uniwersalny kurs j.
angielskiego
18.00 Program lokalny
18.30 „Cudowne lata” — se-
rial prod. USA (powtórzenie)
19.00 „Piękne i nieznane”
„Duchy — twierdzy Boyen” —
reportaż
19.30 Język niemiecki
20.00 „Misje” — film dok.
20.30 Być Lemkiem — rep.
20.55 Wybory Miss Świata
1990
22.30 Panorama dnia
22.45 Sport
22.55 „W labiryncie” — se-
rial (powtórzenie)
23.25 „Refleksje nad filozo-
fią pracy” — książk. prof.
J. Tischner
23.40 Komentarz dnia
23.45 CNN — Headline News
24.00 Uniwersalny kurs j.
angielskiego

7.00 Program dla dzieci
7.55 Występ uczestników konkursu gry na in-
strumentach ludowych
8.25 Europejskie puchary w piłce nożnej
10.05 Wesołe nutki
11.05 Moskiewski Kreml
12.10 Spotkanie z popularnymi poetami, kompo-
zytorami i piosenkarzami.
13.00 Film dokumentalny
14.00 „Święto oczekiwania święta” — film dla
dzieci, cz. II
15.05 Moskiewski balet na lodzie
16.00 Cyrk, cyrk, cyrk
16.50 Występ zespołów muzycznych RTV ZSRR
17.50 „Po ciemnej stronie Księżyca” — film tv,
cz. I
19.00 Dziennik
19.40 „Po ciemnej stronie Księżyca” — dokoń-
czenie
20.45 Na szachowych mistrzostwach świata
21.00 Konkurs tańca towarzyskiego w Soczi
22.05 „Życie Klimy Samgina” — film tv, cz. IV
23.15 „Lot ptaka” — spektakl
0.50 „To było... było...”
1.15 Zakończenie programu

TELEWIZJA SATELITARNĄ Sky ONE

6.00 Dziennik
6.30 Inf. gosp.
7.00 Show dla dzieci
9.45 Show
11.00 Tu Lucy
11.30 Młodzi lekarze
12.00 Magazyn
13.00 Prawdziwe wyznania
13.30 Gra
14.00 Inny świat
14.50 Świat się zmienia
15.45 Loving
16.15 Trzech przyjaciół
16.45 Show dla dzieci
18.00 Star Trek
19.00 Gra
19.30 Związki rodzinne
20.00 Miłość od pierwszego wejrzenia
20.30 W kolorze — show
21.00 Simpsonowie
21.30 Skrzydła
22.00 Wiseguy
23.00 Miłość od pierwszego wejrzenia
23.30 Hitchhiker
24.00 Star Trek
EUROSPORT
9.30 Ginnastyka
10.00 Lekkoatletyka
10.30 Jazda figurowa na lodzie
11.30 Zaw. hippiczne
12.30 Wioslarstwo
13.00 Ginnastyka
13.30 Tenis
19.00 Sport motorowy
19.30 Przegląd
20.00 Tenis
22.30 Piłka nożna
24.00 Przegląd
0.30 Zaw. hippiczne
1.30 Tenis

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. A. Wę-
gierki — „Oskarża się Christiane
F.” (mała scena; godz. 15); „Kurs
mistrzowski” (Muzeum w Choro-
szczy — odjazd autokarem sprze-
d Teatru) godz. 17.

Białostocki Teatr Lalek — w
terenie (Zambrów): „Po bajce”.

KINA

„Pokój” — „Bogowie muszą być
szaleni” (USA, 12) godz. 10.30
13 i 15.30 seanse przedpremiero-
we „Tango i Cash” (USA, 15)
godz. 17.45 i 20 (oba filmy ostat-
nie dni).

„Ton” — Kino lektur szkolnych:
„Marysia i krasnoludki” (polsk.,
b.o.), godz. 9; „Czarownica”
(USA, 18), godz. 11, 13, 15.30 i
17.45; seansy przedpremierowe:
„Czary na Karabach” (franc., 18)
godz. 20.

„Studio” — „Uciekinier” (USA,
15), godz. 11 i 15; „Ucieczka z
piekła” (USA, 15), godz. 13;
„Urodzony 4 lipca” (USA, 15),
godz. 17; „Pretty Woman” (USA,
15), godz. 19; „Eros ze szkolnej
ławki” (RFN, 18) — komedia e-
rotyczna, godz. 21.

„Syrena” — Krótkie spiecie
II (USA, 12), godz. 10.30 i 13;
„Burzliwy poniedziałek” (ang.,
18) godz. 15.30, 17.30 i 20.

KINA W WOJEWODZTWACH

BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Moonraker”
(USA, 15).
Lapy — „300 mil do nieba”
(polsk., 15).
Sokółka — „Pracująca dziew-
czyna” (USA, 15).
Suchowola — „Krwawy sport”
(USA, 15).

ŁOMŻYNSKIM

Łomża „Kadr” — „Piekłny o-
bóz” (USA, 18). „Szkłana pu-
łapka” (USA, 18). „Cocktail”
(USA, 15).
Łomża „Millenium” — „Klejn-
ot Nilu” (USA, 15). „Gliniarz z
Beverly Hills II” (USA, 15).
Kolno — „Niedźwiadek” (franc.,
12).
Szepietowo — „Ludzie koty”
(USA, 15).
Wysokie Mazowieckie — „Critt-
ters” (USA, 12). „Labirynth”
(ang. b.o.).
Zambrów — „Cohen i Tate”
(USA, 18).

SUWALSKIM

Suwałki „Baltyk” — „Parszywe
dranie” (USA, 15).
Suwałki „Barnaba” — Czarna
wdowa” (USA, 15). „Wodne
dzieci” (ang., b.o.).
Augustów — „Lody na patyku”
(RFN-Izrael, 18).
Biała Piska — „Krwawy sport”
(USA, 15).
Ełk „Polonia” — „Malone”
(USA, 18). „Uciekinierz”
(franc., 12). „Korczak” (polsk.,
15).

Giżycko — „Czwarta wojna”
(USA, 15).
Kowale Oleckie — „Frantic”
(USA, 15).
Mikołajki — „Cobra” (USA, 15).
Olecko — „Commando” (USA,
15).
Orzysz — „Podejrzany” (USA,
15). „Dziewczyna i chłopak”
(polsk., b.o.).
Pisz — „Rybka zwana Wandą,
czyli jak odzyskać łup” (ang.,
15).
Ryn — „Samotny wilk McQua-
de” (USA, 15).
Węgorzewo — „Zabójcza broń
II” (USA, 15).

W razie wypadku

Policja — tel. 997
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Elektryczne — tel.
991
Pogotowie Gazowe — tel. 992
Pogotowie Techniczne Wodociąg-
ów — tel. 994

SŁUŻBA ZDROWIA W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe,
ul. Krasieńskiego 1, tel. biura
wezwań 999, tel. informacji pogo-
towa 22-222
Ambulatorium Pogotowia —
czynne codziennie w godz. 19-7
w niedziele i święta czynne cał-
dobę.

— ul. Fornalskiej 11, tel. 240-41
— pediatryczne, gabinet zabiego-
wy dla dorosłych, dzieci, ren-
gen chirurgii dorosłych, zgłasza-
nie zabiegów w 1 mu onorego
— ul. Krasieńskiego 1 — inter-
nistyczne
— ul. Świętojańska 21, tel. 202-07
— stomatologiczne
Ambulatorium Chirurgii Dzie-
cięcej, ul. Wołodywskiej 3a
„Hospicjum” Punktu Konsulta-
cyjnego Towarzystwa Przyjaciół
Choroby ul. Akademicka 3, tel.
220-21 wewn. 293 — czynny w po-
niedziałki i czwartki w godz.
15-17

APTEKA (ostry dyżur)

— ul. Lipowa 45, tel. 233-65
Informacja o lekach — tel.
75-24-37

SZPITALA DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J.
Śniadeckiego, ul. M. Skłodow-
skiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26
i 270-41, dyżuruje rehabilitacja
oraz oddziały: dziecięce, chirur-
gia reanimacji, laryngologia we-
wnętrzna
Woj. Szpital Specjalistyczny im.
K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 —
do godz. 15 tel. 417-570 i 417-694
do godz. 15 tel. 417-593, dyżu-
rują oddziały: gruźlicy, dziecię-
cej sztucznej nerki, zakaźny do-
rostów
Specjalistyczny Dermatologicz-
ny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 219-06

Szpital Onkologiczny, ul. Ogro-
dowa 12, tel. 417-100

OSTRE DYŻURY

W DNIU 8 XI 1990r.
**CHIRURGIA, REANIMACJA
KARDIOLOGICZNA WEWNĘTRZ-
NA, LARYNGOLOGIA, OKULI-
STYKA, NEUROLOGIA, ZAKA-
ZNY DZIECIĘCY** — Woj. Szpital
Zespolony im. J. Śniadeckiego,
ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel.
216-21 do 26 i 270-41
ODDZIAŁ GRUŻLICY — Woj.
Szpital Specjalistyczny im. J.
Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel.
417-553

POŁOŻNICTWO — Specjalistycz-
ny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Cu-
rie, ul. Warszawska 15, tel. 417-
100

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999
oraz 38-55
Pogotowie Chirurgiczne, Szosa
Zambrowska 1/27 — czynne cał-
dobę.

Woj. Szpital Zespolony, ul. M.
Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01
Apteka (ostry dyżur), ul. Giel-
czyńska 1, tel. 32-44

W SUWAŁKACH
Pogotowie Ratunkowe — tel. 999
Woj. Szpital Zespolony, ul.
Gwardii Ludowej 60, tel. 62-548
Apteka (ostry dyżur), ul. Ka-
sprzaka 3, tel. 50-91

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 988 — czynny
codziennie w godz. 17-6.
Łomża — tel. 988 — czynny we
wtorek i czwartki w godz. 17-22

co, gdzie, kiedy?



ATRAKCYJNE ZASADY SPRZEDAŻY KOPAREK

Warszawskie Zakłady Maszyn Budowlanych im. L. Waryńskiego
stosują od 1.10.1990 nowe, atrakcyjne zasady sprzedaży koparek.
Sprzedaż ratalna
Warunkiem zakupu na raty jest podpisanie umowy i dokonanie
wpłaty w wysokości 25 proc. ceny koparki. Pozostałą część na-
leżności można spłacić w 9-ciu nieoprocentowanych, równych rat-
ach miesięcznych.

Sprzedaż z płatnością przelewem

Dopuszczamy miesięczny termin realizacji przelewu stosując jed-
nocześnie 5 proc. bonifikaty od aktualnej ceny koparki.

Sprzedaż za gotówkę lub płatność czekiem potwierdzonym

Przy tej formie sprzedaży warunkiem odbioru koparki jest wpłata
nałożonej kwoty w kasie zakładu lub przekazanie czeku potwier-
dzonego przez bank.

Te formy zapłaty premiujemy 15 proc. bonifikata.
Wyczerpujących informacji udziela i gwarantuje miłą i sprawną
obsługę Dział Handlu Koparkami Warszawskich Zakładów Maszyn
Budowlanych im. L. Waryńskiego przy ul. Kolejowej 57, 01-210
Warszawa, tel. 32-23-32 lub 32-34-77 oraz telex 813769.

k 5979-0

KOMIS SAMOCHODOWY „PAT-CAR”

ZAPRASZA

tel. 43-16-34

g 6417-00

ZATRUDNIĘ blacharza i lakier-
nika samochodowego. Łomża, tel.
42-33. Lg 6265-1

KRAWCOWE do skór zatrudnię.
Tel. 52-12-14.

SPRZEDAM gospodarstwo koło
Białegostoku. Oferty Biuro Ogło-
szeń „6410”. g 6410-1

WYTWÓRNICE acetylenowa
CWW-3 duża — sprzedam. g 431-973.

ZBIORNIK cementu 25 t, beto-
niarke BWE 400 l — sprzedam.
Łomża, tel. 41-91. g 6467-1

PRZEKSZTAŁCENIA WŁASNOŚCIOWE PRYWATYZACJA PRZEDSIĘBIORSTW

Kancelaria Prawnicza „ADVOCAT” — Sp. z o.o.

Bielsk Podlaski, ul. Widowska 4, tel. 35-22

Oddział

Kancelaria Prawa Gospodarczego
w Białymstoku, ul. Branickiego 27
(inf. tel. 415-418)

n a d t o:

- ☐ obsługa prawna podmiotów gospodarczych
- ☐ pomoc przy podejmowaniu działalności gospo-
darczej
- ☐ zakładanie spółek cywilnych, prawa handlowego,
JOINT VENTURES.

k 5927-0

PHU „NEX” OFERUJE ART. SPOŻYWCZE IMPORTOWANE I KRAJOWE

PAPIEROSY IMPORTOWANE
Marlboro, Camel, Winston, Memphis
Białystok, ul. Sienkiewicza 44/46
tel. 410-416, 410-376, 410-326 wewn. 13

g 6438-1

RADA NADZORCZA SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ „SŁONECZNY STOK”

w Białymstoku
OGŁASZA KONKURS
na stanowisko
PREZESA
ZARZĄDU SPÓŁDZIELNI

Kandydaci powinni posiadać:

- ☐ wykształcenie wyższe
- ☐ staż pracy, minimum 5 lat
- ☐ dobry stan zdrowia.
- ☐ umiejętności organizacyjne

Oferty winny zawierać:

- ☆ zgłoszenie do konkursu
- ☆ życiorys ze szczegółowym opisem
przebiegu pracy zawodowej
- ☆ odpisy posiadanych dyplomów
- ☆ zaświadczenie lekarskie o stanie
zdrowia

Zgłoszenia wraz z wymaganymi do-
kumentami prosimy składać w zam-
kniętych kopertach z napisem „Kon-
kurs” pod adresem:
Spółdzielnia Mieszkaniowa
„Słoneczny Stok”
Białystok, ul. Upalna 60,
w Dziale Społeczno-Samorządowym
w terminie 14 dni od daty ukazania
się ogłoszenia (decyduje data stem-
pla pocztowego).

k 5973-1

PHU „ELMAR“ OFERUJE

- ◆ STYROPIAN w płytach gr. 2-5 cm
- ◆ BLACHA ocynkowana 0,5X1000X2000 mm
- ◆ RURY ocynkowane 1/2 cala
- ◆ STAL zbrojeniowa Ø10-Ø18
- ◆ PAPA asfaltowa 1200/400 na tekturze

Sprzedaż prowadzi BIURO HANDLOWE 15-005 Białystok, ul. Sienkiewicza 82. Tel. 41-51-81 w. 206, 249, tlx 822115.

g 6352-00

RADA PRACOWNICZA PAŃSTWOWEGO OŚRODKA MASZYNOWEGO w Sejnach

OGŁASZA KONKURS

na stanowisko

DYREKTORA PRZEDSIĘBIORSTWA

Warunki przystąpienia do konkursu:

- wykształcenie wyższe techniczne lub ekonomiczne
- staż pracy powyżej 8 lat w tym 5 lat na stanowisku kierowniczym
- wiek do 50 lat
- dobry stan zdrowia

Wymagane dokumenty:

- 1) zgłoszenie do konkursu
- 2) kwestionariusz osobowy
- 3) życiorys własnoręcznie pisany
- 4) odpis dyplomu ukończenia studiów wyższych
- 5) opinia z ostatnich 5 lat pracy
- 6) świadectwo zdrowia potwierdzające brak przeciwwskazań do pełnienia funkcji kierowniczej
- 7) jedna fotografia

Termin składania ofert upływa po 14 dniach od daty ogłoszenia konkursu w prasie.

Zgłoszenia należy kierować pod adresem:

Rada Pracownicza

Państwowego Ośrodka Maszynowego w Sejnach
16-500 Sejny, ul. Łukowa nr 26
z dopiskiem: „KONKURS”.

O terminie konkursu zainteresowani zostaną powiadomieni indywidualnie. Komisja Konkursowa zastrzega sobie prawo odwołania konkursu bez podawania przyczyn.

g 6340-1

HURTOWA SPRZEDAŻ nagranych kaset magnetofonowych

Białystok, ul. Berlinga 10
pawilon 73
„A G A T”
tel. 515-860 wewn. 73
w godz. 10-18.

g 6409-1

samochody

TANIE opony — Wysockiego 53.

g 6370-0

126p (1976) sprzedam. Suwałki,

ul. Cedrowa 3

Sg 5931-1

WOŁGA — kombi diesel. Bielsk.

ul. Wojska Polskiego 3, tel. 27-63

(po 15).

Bg 3446-1

ZUKA, stara 200, ładę 2107 sprze-

dam. Suwałki, tel. 51-83.

Sg 5935-1

ELPAX SKŁAD BUDOWLANY w Giżycku, ul. Suwalska 21 POLECA DO SPRZEDAŻY WYROBY CELMY-CIESZYN:

- wiertarki w cenie od 490 000 zł,
- młoty udarowe,
- młotki udarowo-obrotowe,
- szlifierki,
- przecinarki,
- polerki,
- przecinarki tarczowe w cenie 1 855 000 zł,
- taczki z kołem pompowanym w cenie 270 000 zł,
- wiertła do metalu oraz widiowe,
- ceramika budowlana.

k 5870-0

usługi

PAL montuje. 516-733.

g 6190-0

PRZESTRAJANIE UKF magneto-

widów. 225-23.

g 6391-0

ZESPÓŁ — wesela, zabawy 434-

-210.

g 6384-0

HUSTAWKI, wałki, karuzele, ław-

ki, kosze, kubły, kraty, wrota,

przedam. Silnik na części Opel

Rekord 2000 kupię. Suwałki, Sej-

neńska 47, tel. 25-18.

Sg 5923-0

URZĄDZENIA chłodnicze, lodów-

ki, zamrażarki naprawiam. 751-

-145.

g 6412-0

LOMAR s.c. Pożyczki krótkoter-

minowe. Ul. Lipowa 32a — 52-32-

-25.

g 6403-1

lokale

AGENCJA Prawnicza „DOMI-
NIUM” — kupi — sprzeda miesz-
kania — domy — działki — wy-
najmowanie — obsługa prawną —
Lipowa 16a — 219-40. Legionowa 18
— 41-83-60.

g 6356-0

M-5 nowe na Kowalskiego zamie-
nię na podobne w centrum Su-
wałk. Władomość: Suwałki Koś-
ciuszki 91A/29.

Sg 5927-1

SPRZEDAM mieszkanie 42 m
kw. centrum. Władomość: Biał-
ystok, Jarosłowska 6.

g 6416-1

SPRZEDAM mieszkanie dwupoko-
jowe — centrum. Elk, tel. 23-57.

p 750-0

ARKADIA sprzeda mieszkania
kat. M-2 i M-3 w Łomży, zamieni
M-4 w Łomży na podobne w Biał-
ymstoku, zamieni działkę budo-
wlaną w Koszalinie na Białystok,
sprzeda siedzisko w Rogienicach.
Łomża, tel. 682-38.

Łg 6252-0

różne

HURTOWNIA — „CERMAX” art.
przemysłowe, szuka współpracy z
producentami i handlowcami
Warszawa. Al. Niepodległości 143,
tel. 49-63-89.

k 5882-0

OKAZJA — DORTEX — Hurtow-
nia Tkanin pochodzenia zagranicz-
nego. Białystok, ul. Bema 102
(róg Pogodnej). Tel. 250-15.

g 6374-0

KILIMY, bieżery, swetry, przedze
produkujemy, sprzedajemy. Ku-
riany. Białystok 43-54-76, 43-19-09.
g 6110-0

HURTOWNIA w Słochach k.Sie-
miatycz poleca artykuły spożyw-
cze. Ceny konkurencyjne, tel.
555-096, tlx 853142.

p 762-0

GARAŻ w centrum Elku kupię.
PILNE. 42-06.

p 749-00

WAFLARKI — sprzedam. Bielsk
Podlaski 23-04.

p 759-0

SPRZEDAM sklejkę 122X244 gr
8 i 10 mm. Suwałki, tel. 27-58.

p 761-0

DZIAŁKĘ letniskową sprzedam.
Kisłowski Andrzej Walne 22 woj.
Suwalskie.

Sg 5924-1

TYLKO do 30 listopada br. CENY PROMOCYJNE

na:

- telewizory renomowa-
nych firm japońskich
- sprzęt audio-video
- kosmetyki
- atrakcyjną odzież po-
chodzenia zagraniczne-
go

W NOWYM
SKLEPIE FIRMOWYM
P.H.U. „ASDEX”
w Suwałkach
przy ul. Korczaka 2a.
ASTOR II
ZAPRASZA!
k 5906-0

Szczere wyrazy współczucia

Irenie Puchalskiej

z powodu zgonu

BRATA

składała:

Rada Pedagogiczna i pra-
cownicy SP Nr 31 P.P. Nr 38
w Białymstoku.

g 6400-1

UWAGA POSIADACZE PSÓW

LECZNICA DLA ZWIERZĄT W BIAŁYMSTOKU
w dniach od 12 listopada do 28 listopada 1990 r. przeprowadzi
OBOWIĄZKOWE OCHRONNE SZCZEPIENIE PSÓW
PRZECIW WŚCIEKLIŹNIE

Szczepienia prowadzone będą w następujących punktach i terminach:

- | | | |
|--|--|-------------------|
| Ul. Produkcyjna 35 (Remiza Strażacka) | dnia 12 listopada 1990 r. — poniedziałek | w godzinach 9-13 |
| | dnia 13 listopada 1990 r. — wtorek | w godzinach 15-19 |
| Ul. Kołodziejska 41 | dnia 14 listopada 1990 r. — środa | w godzinach 9-13 |
| | dnia 15 listopada 1990 r. — czwartek | w godzinach 15-19 |
| Ul. Olejniczaka 6 (dzielnica Starosielce) | dnia 16 listopada 1990 r. — piątek | w godzinach 13-19 |
| Ul. Gołębia 1/1 (dzielnica Nowe Miasto między ul. Puławskiego a ul. Krętą) | dnia 19 listopada 1990 r. — poniedziałek | w godzinach 9-13 |
| | dnia 20 listopada 1990 r. — wtorek | w godzinach 15-19 |
| Ul. Słonimska 15 | dnia 21 listopada 1990 r. — środa | w godzinach 9-13 |
| | dnia 22 listopada 1990 r. — czwartek | w godzinach 15-19 |
| Ul. Dolistowska 2 (Schronisko dla Zwierząt) | dnia 22 listopada 1990 r. — czwartek | w godzinach 9-13 |
| | dnia 23 listopada 1990 r. — piątek | w godzinach 15-19 |
| Ul. Zwycięstwa 26 (Lecznica dla Zwierząt) | w dniach od 26-28 listopada 1990 r. | w godzinach 9-19 |

Szczepieniu podlegają wszystkie psy, które ukończyły 8 tygodni życia.
Posiadacz psa, który uiszczył opłatę sanitarno-weterynaryjną za rok 1990 ko-
rzysta z bezpłatnego szczepienia psów.

k 5900-1

HANDLOWCY
firma

SYNTAX
EXPORT IMPORT Spółka z o.o.

OFERUJE W SPRZEDAŻY HURTOWEJ:

**ROWERKI I WÓZKI
DZIECIĘCE**

PRODUKCJI ZACHODNIEJ!

..
ATRAKCYJNE CENY!
ZAPRASZAMY PRZEDSIĘBIORSTWA
I AKWIZYTORÓW DO WSPÓŁPRACY!

92-820 Warszawa
ul. Łączyński 2/52

tel. 43-43-53
43-62-01 w. 55
tlx 814856 fadom pl.

k 5657-0

Białostockie Zakłady Podzespołów Te-
lewizyjnych „Unitra Białe” w Białym-
stoku, ul. Szosa Północno-Obwodowa 38
wraz z Urzędem Miasta i Gminy w
Czarnej Białostockiej ogłaszają PRZE-
TARG NIEOGRANICZONY pisemny
na podstawie zgłoszonych ofert, na:

sprzedaż budynku produkcyjnego dwu-
kondygnacyjnego o powierzchni 668
m kw., położonego w Czarnej Białostoc-
kiej przy ul. Torowej 9 na działce o
powierzchni 997 m kw.

Cena wywoławcza za budynek wynosi
600 mln zł, za działkę 50 mln zł (w za-
leżności od wyboru oferenta grunt zo-
stanie oddany w użytkowanie wiecz-
yste lub zarząd).

Oferty można składać w Dziale Inwe-
stycji BZPT w przeciągu dwóch tygo-
dni od daty ukazania się ogłoszenia.
Wadium w wysokości 10 proc. należy
wplacić w kasie BZPT w terminie
przyjmowania ofert.

Oferty zostaną rozpatrzone w terminie
7 dni.

Sprzedawca zastrzega sobie prawo swo-
bodego wyboru oferenta.

Dodatkowe informacje można uzyskać
w Dziale Inwestycji BZPT tel. 75-30-22
wewn. 261.

k 5833-1

Lecznica dla Zwierząt, 18-210 Szepie-
towo, ul. Główna 58 ogłasza PRZE-
TARG na:

— „Poloneza” z 1981.

Cena wywoławcza 12 milionów zł.
Przetarg odbędzie się 14.11.1990 r. o
godz. 10.
Oglądać 13 i 14.11.1990 r. od 8 do 10.
Wadium 10 proc. wpłacać od 9-10 w
dniu przetargu.

g 6397-1

ZARZĄD Miasta i Gminy w Pisz
ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZO-
NY na sprzedaż nw. nieruchomości:

1. Pisz, ul. Daszyńskiego (centrum
miasta) — budynek do remontu
przeznaczony na cele usługowe
2. wieś Pogubie Tylne — budynek do
remontu przeznaczony na cele mie-
szkalne
3. Pisz, ul. J. Piłsudskiego
— działka budowlana usługowa
4. Pogubie Tylne
— działka letniskowa
5. Pogubie Tylne
— działka letniskowa
6. Pogubie Średnie
— działka letniskowa
7. Pilchy
— działka letniskowa
8. Jaśkowo
— działka letniskowa

Przetarg odbędzie się w dniu 22 listo-
pada o godz. 11 w UMG Pisz.
Informacji udziela UMG Pisz, pok. nr
59, tel. 326-53.
Przetarg może być unieważniony bez
podania przyczyn.

k 5755-1

WIELOBRANŻOWA SPÓŁDZIELNIA
EKSPORTERÓW I IMPORTERÓW

ASPRO

50-320 WROCLAW - ul. NA SZANACH 12/4
tel. 213-896, 213-907, 223-311
fax 071/228155 tlx 712301

oferuje wszystkim podmiotom
gospodarczym prowadzącym sprzedaż
hurtową, detaliczną i obwoźną
atrakcyjne obuwie sportowe!

DUŻA RÓŻNORODNOŚĆ MODELI
POLĄCZONA Z NOWOCZESNĄ
STYLISTYKĄ

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ OPARTA
O ZACHODNIE TECHNOLOGIE
I MATERIAŁY (obuwie atestowane
przez Centralne Laboratorium
Przemysłu Skórzanego „CELAPO”
w Krakowie)

ROZMIARY od 36 do 46

CENY już od:

88 tys. zł. - na obuwie z cholewką niską

110 tys. zł. - na obuwie z cholewką wysoką

UWAGA!

Tym odbiorcom, którzy w sierpniu i
wrześniu 1990 r. przyjmą weksłową
formę rozliczeń „ASPRO” zapewnią
dogodniejsze warunki zakupu.

Możliwość zakupu z 3 miesięcznym
okresem płatności.

Aby skorzystać z tej oferty wystarczy
prześłać zamówienie na nasz adres.

Marże wynikowe gwarantują sukces
finansowy Twojej firmy!

Zapraszamy do nawiązania z nami kontaktu

k 5892-0



Iwanicki „załatwił” Szkotów



Legia gra dalej po pokonaniu Aberdeen 1:0

Piłkarze warszawskiej Legii pokonali wczoraj w rewanżowym pojedynku FC Aberdeen (Szkocja) 1:0 (0:0). Bramkę zdobył Krzysztof Iwanicki w 39 min. Sędziował Leif Sundall (Szwecja). Widzów około 12 tys.

Legia wystąpiła w składzie: Szczyński — Jóźwiak, Budka, Gmur, Kubicki — Bąk, Czy-

kier, Iwanicki, Modzelewski — Cyzio, Kosecki.

Spory sukces odnieśli piłkarze Legii awansując do ćwierćfinału rozgrywek o Puchar Zdobywców Pucharów. Szansa na to była duża, bowiem przed dwoma tygodniami legioniści nie ulegli się u tytułowanych Szkotów i w Aberdeen wywalczyli remis.

Srodowy pojedynek na stadionie przy ul. Łazienkowskiej nie był wielce ciekawym widowiskiem. Początek, to chaotyczne, bezbarwne akcje. Oba zespoły zagracili środek boiska. Aż pięciu warszawskich piłkarzy — plus czterech obrońców operowało w pobliżu swojej bramki. Tylko Kosecki wysunął się do przodu. W tej sytuacji trudno było wypracować sytuację do strzelenia bramki. Dopiero w 22 min. Iwanicki znalazł się na korzystnej pozycji, ale piłka przeleciała obok słupka. W rewanżu, cztery minuty później Mason nie opamiętał się i bez trudu padła ona łupem Szczyńskiego.

Po przerwie gra się bardziej ożywiła, nie było już takiego skomasywania sił pod bramkami jak w pierwszej części. Długo jednak czekano na gola. W 85 minucie Iwanicki otrzymał dokładne, a zarazem zaskakujące dla gości podanie. Doskonale wyszedł on na czystą pozycję i nad wybiegającym bramkarzem Aberdeen przebił piłkę. Szkoci poderwali się do ataku, ale gospodarze umiejętnie utrzymali korzystny rezultat do ostatniego gwizdka sędziego.

Legia odniosła bez wątpienia duży sukces. W zespole Aberdeen występuje pięciu reprezentantów kraju. (let)

× × ×

WŁADYSŁAW STACHURSKI: „To ważny awans drużyny, która zastąpiła na więcej ciepła ze strony dziennikarzy. Nasza publiczność, nie potrafiła nieść ciężaru swoich piłkarzy do walki w ciężkich momentach. Gdy zbliżał się koniec meczu, moi zawodnicy stabilizowali się, potrzebny był gorący doping, publiczność sprawiała wrażenie, że nie zmęczona jak aktorzy spektaklu. Nie sztuka głośno cieszyć się ze strzelenia bramki. Wtedy

nie ma już znaczenia czy wygra się 1:0 czy wyżej. Nie wyrażam z zasady nikogo w tego typu meczach, wszyscy wykonali zadanie celując. Ważne, że drużyny nie załamały kontuzje Łatki i Pizsa. Wyeliminowanie Aberdeen nie jest dla mnie sensacją, po pierwszym meczu uważaliśmy w naszym obozie, że legioniści byli lepsi”.

ALEX SMITH: „Pozostaje mi pogratulować zwycięzcom. Z Celticem chłopcy grali lepiej. Szkoda, że w zblizonym terminie Aberdeen musiał grać dwa szalenie ciężkie mecze. Mam tylko pretensję do sędziego prowadzącego pierwszy mecz na naszym terenie, bo moim zdaniem, powinien tam podkładać karne przeciwko Legii. Dziś gospodarze mieli nieco więcej szczęścia. Nie powiodło się nasz plan doprowadzenia do dogrywki, w której chyba wykazalibyśmy lepszą kondycję. Grano twardo ale fair i — zgodnie z moimi przewidywaniami — losy zwycięstwa wahały się na ostrzu noża”.

Puchar Europy

CSKA Sredec Sofia — Bayern Monachium 0:3 (0:1). Pierwszy mecz 4:0 dla Bayernu. Awans Bayernu.

Spartak Moskwa — SSC Napoli 0:0. Widzów 102 tys. Pierwszy mecz 0:0. Rzut karny 5:3 dla Spartaka. Awans Spartaka.

Puchar UEFA

Inter Bratysława — FC Koeln 0:2 (0:0). Pierwszy mecz 1:0 dla Interu. Awans FC Koeln.

Borussia Dortmund — Universitatea Craiova 1:0 (1:0). Pierwszy mecz 3:0 dla Borussia. Awans Borussia.

Bordeaux — FC Magdeburg 1:0 (0:0). Pierwszy mecz 1:0 dla Bordeaux. Awans Bordeaux.

Bologna — Heart of Midlothian 3:0 (1:0). Pierwszy mecz 3:1 dla Heart. Awans Bologna.

Politehnika Timisoara — Sporting Ljubona 2:0 (1:0). Pierwszy mecz 7:0 dla Sportingu. Awans Sportingu.

Puchar

Zdobywców Pucharów

Steaua Bukareszt — Montpellier 0:3 (0:0). Pierwszy mecz 5:0 dla Montpellier. Awans Montpellier.

Dukla Praga — Dynamo Kijów 2:2 (0:1). Pierwszy mecz 1:0 dla Dynamo. Awans Dynamo.

Bayer Leverkusen — GKS Katowice 4:0.

TELEGRAMY

■ Piłkarskie środowisko Trójmiasta poniosło dużą stratę. W wieku 64 lat zmarł znany i ceniony trener Roman Kocur. Po przyjeździe na Wybrzeże pracował w Stoczni Gdańskiej jako kowal i grał w piłkarskich drużynach Stali i Polonii Gdańsk. Następnie rozpoczął pracę trenerską w Stoczniowcu. Uczył futbolowego abecadła wielu znanych piłkarzy.

■ Reprezentacja Polski na Samolotowe Mistrzostwa Świata w Łatunii Precyzyjnym. Jest już w komplecie w Buenos Aires. Tam dopłynęli już wcześniej cztery samoloty typu „Wilga”. Obecnie cała ekipa montuje „Wilgi”, które na statek załadowane zostały w specjalne kontenery.

■ Niemiec Boris Becker, tenisista nr 2 na światowych listach został poddany testowi lekarskiemu. W środę Becker, który nie mógł ukończyć finałowego meczu z Edbergiem w ub. niedzielę w hali Bercy, złożył wizytę lekarzowi. Okazało się, że nastąpiło naderwanie włókien mięśniowych lewego uda.

■ Marek Kulas, polski kolarz zawodowy jeżdżący w tym sezonie w barwach grupy Diana-Colnago-Animec, podpisał roczny kontrakt z belgijskim zespołem „William”.

■ Zwycięstwem Francuzów Laurenta Fignona i Laurenta Blondiego zakończyła się sześciodniowa kolarska w Grenoble. Drugie miejsce zajął Włoch — Pierangelo Bincoletto i Adriano Baffi.

■ Piłkarski szkoleniowiec ze Szczecina Eugeniusz Różański prowadził już zespoły Stali Stocznia, Olimpii Poznań, Olimpii Elbląg, Odry Opole, Zagłębia Lubin. Od 5 do 22 listopada zbiera doświadczenia w AS Roma.

(opr. it)

Przed sobotą i niedzielą

Każdy punkt sprawi radość

Z niepokojem, ale i z nadziejami, będziemy oczekiwać na wieści z obiektów sportowych innych miast, które napłyną do nas w najbliższą sobotę i niedzielę. Piszemy o informacjach z kraju bowiem większość białostockich ligowców rozegra mecze wyjazdowe. Każdy zdobyty przez nich punkt sprawi zaś nam radość.

MECZ DOBRYCH ZNAJOMYCH

Koszykarki Włókniarza zakończą I rundę rozgrywek ekstraklasy spotkaniem we Wrocławiu ze Slegą. W sobotnim pojedynku zagrają dwie najmłodsze drużyny I ligi. Ich składami tworzą przede wszystkim zawodniczki, które nie tak dawno ogłosiłyśmy w Białymstoku w mistrzostwach Polski juniorek. Wówczas Szeła zdobyła złote medale, pokonując w finale... Włókniarza. Jednak nie to zwycięstwo sprawia, że musimy uznać wrocławianki za faworytki najbliższego meczu. Po prostu młodzież Slegi ma większe oparcie w doświadczonych koleżankach. Nasze seniorki są bowiem słabsze od swych rówieśnic z miasta nad Odrą.

Młodość ma jednakże swoje prawa. Może zatem dojdzie do niespodzianki w tym meczu dobrych znajomych.

NA SZCZYCIE

Wprawdzie rozgrywki II ligi siatkówki kobiet dopiero się rozpoczęły i nie mamy dobrego rozeznania w układzie sił, ale wszystko wskazuje na to, że walkę o awans do ekstraklasy stoczą zespoły Chemika Police i AZS Białystok. Drużyny, które zmierzą się w III serii spotkań w Policach, które przed rozpoczęciem sezonu zgodnie uznano Chemika za zdecydowanego faworyta ligi. Zdaniem trenera Józefa Fiedorowicza jego odnowiony zespół musi jeszcze zdobyć doświadczenie i umiejętności, aby powalczyć o ekstraklasę. Sobotnie-niedzielne mecze pokażą nam, czy AZS stać jednak na to, aby już w tym sezonie popsuć plany polczanek.

BEZ AMBROŻEJA

Zbliża się ku końcowi runda jesienna piłkarskiej II ligi. Na jej finiszu zespół Jagiellonii znacznie poprawił swój dorobek punktowy, no i nasze humory. W sobotę, 10 bm. o godz. 11 białostoczanie zmierzą się w Kielcach z Koroną. Rywal jest na pewno lepszy niż Ostrowia czy Pogoń, ale nie gra przecież rewelacyjnie. Przeciwniemi Jagiellonii wystąpi bez Andrzeja Ambrożeja, odsuniętego za trzy żółte kartki. Sądymy jednak, że nie jest to aż takłe osłabienie drużyny, aby zagrała ona gorzej niż w zwycięskim pojedynku z Rakowem Częstochowa.

NA CO STAĆ INSTAL?

Odpowiedź na to pytanie powinniśmy otrzymać w najbliższą sobotę, 10 bm. Koszykarze Instal, jako jedyni z ligowców naszego regionu, zagrają przed własną publicznością. Niemniej czeka ich również trudny mecz jak Włókniarz, akademicki czy Jagielloncy. W hali przy ul. Jurowieckiej, o godz. 17 instalowcy podejmą lidera II ligi Spartakusa Jelenia Górę.

Po dotychczasowych spotkaniach białostoczanie można stwierdzić tylko, że są drużyną chimerą. Na także nierównymi grającymi rywalami. W Białymstoku ambicie walczą w miarę skutecznie, na wyjazdach oddają punkty praktycznie bez błąd. I dlatego trudno powiedzieć na co ich stać, czy na rywalizację w czołowej tabeli czy też w strefie zagrożonej spadkiem?

Spartakus odniósł od tej pory 5 zwycięstw. Ma za sobą I-ligowe doświadczenie, chce powrócić do ekstraklasy. W Białymstoku Instal będzie zatem mógł sprawdzić w konfrontacji z nim swoje umiejętności.

FINISZ

Po raz ostatni w tym sezonie wystąpią w walce o punkty zespoły z piłkarskiej klasy „M” seniorów. Już w sobotę, 10 bm. o godz. 12 Mazur Elk podejmie Jagiellonię II Białystok. W niedzielę, 11 bm. o godz. 13 Olimpia Zambrów spotka się z liderem — Polonią Warszawa, a Wigry Suwałki z Piasecznem z Polkowiem.

Dotychczasowe rozgrywki przyniosły kibicom naszego regionu więcej rozczarowań niż radości. Nasze humory nie poprawia się chyba także po ostatnich meczach. (dk)

Mistrzowie goal-ballu zagrają w Białymstoku

Goal-ball — gra w piłkę z umiessczonym w niej dzwoneczkiem jest bardzo popularna wśród sportowców niewidomych z całego świata. Są bramki, efektowne gole i parady.

Jak grają najlepsi w kraju będziemy mogli przekonać się w sobotę i niedzielę, 10—11 bm. w hali AMB przy ul. Wołodyjowskiego w Białymstoku. Odbędzie się w niej ostatni, trzeci turniej mistrzostw Polski. Po dwóch imprezach prowadzi Olsztyn przed Zieloną Górą i Suwałkami.

Turniej, organizowany przez RW „Start” w Białymstoku, zakończy tegoroczne rozgrywki. Zwycięzcy otrzymają medale. Początek gier w sobotę i niedzielę o godz. 9. (dk)

Na koniec sezonu

Piłkarskie zespoły z niższych klas woj. białostockiego praktycznie zakończyły już jesienną walkę o punkty. Boiska pożegnają zaś meczami o Puchar Polski na szczeblu okręgowym. W niedzielę, 11 bm. o godz. 12 zmierzą się: ROSIN Siemiatycze z Żubrem Drohiczyń, Lampart Dobryniów z Promieniem Monki, Genticus Białystok z Relaksem Uhowo, LZS PGR Knyszyn z Ogniskiem Białystok i LZS Jatwież Duża z Dębem Dąbrowa Białostocka. Tydzień później, 18 bm. o godz. 12 zagrają Karmin Brańsk z Cieszą Siemiatycze i RKSSPIUR Orla z Żubrem Białowieżą. (dk)

Włókniarz Białystok — Włókniarz Pabianice 69:106

Jak dzieci...

Koszykarki białostockiego Włókniarza nie podjęły walki z mistrzyniami Polski z Włókniarza Pabianice. W dziesiątym swym spotkaniu w ekstraklasie uległy wczoraj pabianiczankom w hali przy ul. Jurowieckiej 69:106 (24:56).

Punkty dla białostockiego zespołu zdobyły: Szapiel — 21, Palczyńska — 15, Zuk — 11, Kalicka i Misiejuk — po 6, Rakowska — 4, Jungerman, Szilinskaite i Todorczuk — po 2. W drużynie lidera tabeli najsukceszniej grały: Urbanowska — 28, Laskowska — 18 i Sidoruk — 13.

Nie ukrywamy, że nie liczyliśmy na zwycięstwo włókniarek ze swymi imienniczkami z Pabianic. Myśleliśmy jedynie, że podopieczne trenera Eugeniusza Hałaburdy, pozbawione nerwów, stawia swym przeciwniczkom opór. Tymczasem żadnej walki nie było. Mistrzyni kraju o klasę przewyższyły białostocki zespół.

Już od pierwszych minut oglądaliśmy popis Małgorzaty Urbanowskiej. Jak dzieci ogrywała swoje rywalki i zdobywała punkty. Głównie za jej sprawą oraz Jadwigi Sidoruk Włókniarz Pabianice prowadził w 5 min. 14:3, w 10 min. 24:9 a w 14 min. 41:16. Białostoczanki wprawdzie celnie wykonywały rzuty osobiste, ale raziły nieskutecznością w grze. I to nie tylko fatalnymi rzutami lecz też i podaniami. Pabianiczanki zbyt łatwo odbierały im piłkę i przeprowadzały — efektowne kontrataki. O skuteczności podopiecznych E. Hałaburdy świadczy fakt, że dwie podstawowe zawodniczki A. Jun-

german i B. Szilinskaite zdobyły wczoraj w sumie 4 pkt. i to jedynie z rzutów osobistych.

Niestety, w białostockim zespole nie było nikogo, kto poderwałby drużynę do walki.

(dk)

Pozostałe wyniki: Stal Brzeg — Lech Poznań 99:74, LKS Łódź — Start Lublin 95:86, Wista Kraków — Polonia Warszawa 104:74, Stilon Gorzów Wlkp. — Szeła Wrocław 81:68, Olimpia Poznań — Spójnia Gdańsk 92:73.

1. Włókniarz P.	19	869:739
2. LKS	18	893:767
3. Olimpia	17	904:703
4. Wista	17	831:774
5. Start	16	891:852
6. Stal	15	880:894
7. Stilon	14	767:784
8. Szeła	14	742:771
9. Spójnia	14	738:777
10. Lech	13	825:866
11. Włókniarz B.	12	751:906
12. Polonia	11	759:917

AZS — Grodno 0:3

Nie „urwały” seta

Nie udało się rewanż siatkarkom białostockiego AZS w towarzyskiej konfrontacji z Grodnem. Wczoraj w hali AMB białostoczanki przegrały 0:3 (7:15, 13:15, 11:15). Mimo iż akademickie nie urwały seta, pojedynek był bardziej wyrównany i ciekawszy niż we wtorek. AZS potraktował szczególnie wczorajsze spotkanie sprawdzianowo, bowiem w sobotę i niedzielę zmierzy się o mistrzostwo II ligi w Policach z Chemikiem — z największym rywalem do awansu.

Zespół Grodna prezentuje poziom naszej I ligi. Również wczoraj pokazał się z jak najlepszej, wszechstronnej strony.

Grodnianki przed przyjazdem do Białegostoku zmierzyły się w Policach z Chemikiem, wygrywając 3:0. Trener Grodna, Michał Zagduła powiedział, że po obejrzeniu gry białostoczank, że pojedynki w Policach powinny wygrać. Czy była to tylko kurtuazja? Przekonamy się niebawem. Dodamy jeszcze, że grodnianki są wicemistrzyniami Białorusi. (let)

TOTO-LOTEK

W express lotku wylosowano 19, 27, 31, 33, 37

W super lotku wylosowano 18, 20, 24, 42, 43, 44, 45

Tae kwon do w Pisz

W Puławach odbył się I ogólnopolski turniej klasyfikacyjny kobiet w taekwon do. Z sukcesami powróciły z niego zawodniczki KS Viking Pisz. W punktacji drużynowej zajęły drugie miejsce, a indywidualnie Agnieszka Szkaradzińska była czwarta.

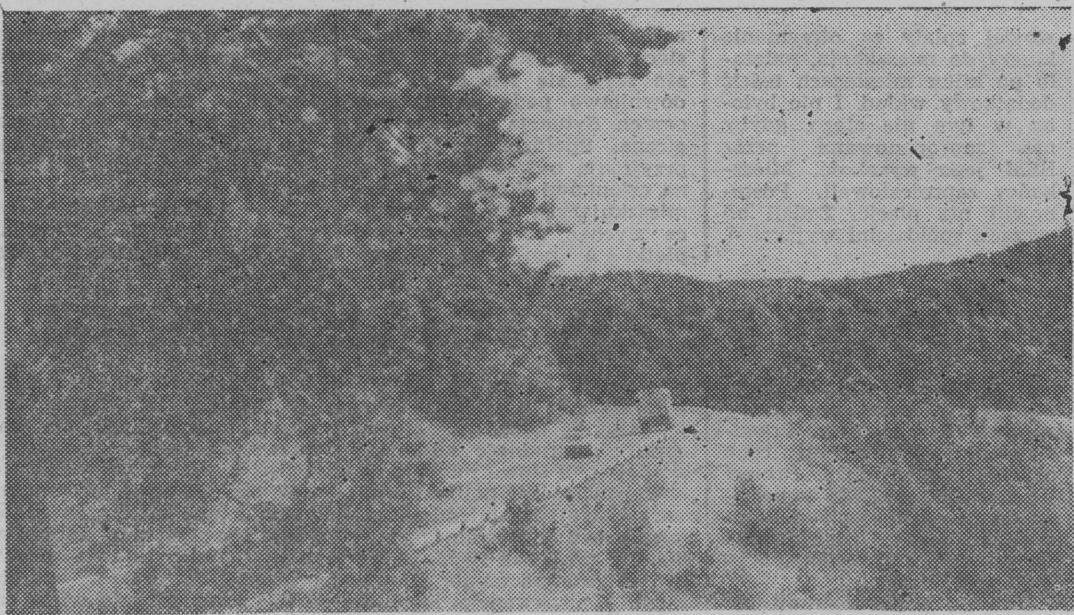
Natomiast najlepsi w kraju

przedstawiciele tej dyscypliny sportu zaprezentują się w Pisz. 17 listopada o godz. 9 w sali miejscowej SP 3 przy ul. Kwiatowej rozpocznie się IV Puchar Polski w taekwon do seniorów. Swoje start zapowiedziało około stu zawodników z czterdziestu klubów.

(dk)

Gazeta WSPÓŁCZESNA

DZIENNIK RSW Redaguje Kolegium Adres redakcji: Białystok ul. Sułaska 1 skrz. poczt. 193 telefony: centrala 232-41 — łączący wszystkie działy redakcji. Redaktor naczelny — ANATOL WAKULCZAK 209 35 zastępca redaktora naczelnego — ZBIGNIEW KRZYWICKI: 277-10, zastępca sekretarza redakcji: BOHDAN HRYNIEWIEC: 211-18, dział korespondentów — cztery kolumny — kierownik KRYSZYNA KONECKA: 211-18, dział informacji — kierownik SYLWESTER BARSKI: 226-23, 223-72, 211-36, dział wydawniczy — kierownik JANUSZ GRYSIN: 277-16, dział sportowy: 223-17, fotoreporterzy: 253-66, redakcja nocna: 253-281, 252-812, kierowniczka korekty — MARZANNA GRABOWSKA: 253-21, 251-06, oddziały redakcyjne: 18-409, 20MZA, Aleja Legionów 7, tel. 56-97, SUWAŁKI ul. Kościuszki 12, tel. 51-26, 10-04, Wydawnictwo Białostockie Wydawnictwo Prasowe 19 950 Białystok ul. Sułaska 1, centrala: 232-41, dyrektor: 211-10. Druk Białostocki Zakład Graficzny w Białymstoku. Ogłoszenia przyjmują BIURO REKLAM OGŁOSZENIA BIAŁYSTOK ul. Sułaska 1 telefon 251-16 i 232-41 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa Katolicka Ruch” w kraju. Ogłoszenia do Gazety Współczesnej przyjmują również: Biuro Ogłoszeń w Łomży (Aleja Legionów 7, tel. 56-97), w Suwałkach (ul. Kościuszki 32 tel. 37-20 i 30-00). Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Prowadzący numer — Roman Baka



Malownicza okolica przy szosie Giżycko-Orzysz.
Fot. Jan Cieluszecki

Kto dokucza policji i społeczeństwu?

Rozmowa z przewodniczącym Zarządu Wojewódzkiego NSZZ Policji w Łomży — sierż. DIANA WRÓBLEWSKIM

— Sporo wrzawy wywołał ostatnio skierowany do Sejmu projekt nowej ustawy emerytalnej policji. Jak oceniacie ten dokument?

— Podobnie jak wszyscy normalnie myślący ludzie: ten dokument jest bez sensu. Uważamy, że pęd Ministerstwa Placy, Pracy i Polityki Socjalnej do uchwalenia przez parlament ma tylko jeden cel: aby ludzie siedzieli w domach i bali się wyjść na ulicę.

Projekt ustawy przewidywał, że policjant nabywa prawa emerytalne po ukończeniu 65 roku życia. Proszę sobie wyobrazić takiego „dziadka”, interweniującego w bójce na ulicy, przy napadzie rabunkowym lub innym zdarzeniu. W ten sposób nie nęka się policji nigdzie na świecie.

Obecnie policjant może przejść na emeryturę po odświeżeniu piętnastu lat w resorcie. Ludzie z takim właśnie stażem napisali już raporty i tylko czekają: jeśli projekt ministra Kuronia nabierać będzie mocy — natychmiast zwolnią się wykorzystując ostatnią szansę.

W województwie brak nam ponad 170 policjantów. Po wprowadzeniu ustawy w życie — zostałoby około dwustu funkcjonariuszy. Ta ilość policjantów nie jest w stanie zapewnić nawet w Łomży ładu i porządku w ciągu jednej doby.

— Niezadowolone wśród policjantów wzbudza polityka placowa...

— Wymaga się od nas abyśmy pracowali jak policja

na Zachodzie, a płaci tyle co na Wschodzie. Jeśli policjant, który ślubuje że będzie strzegł praworządności nawet z narażeniem życia — zarabia mniej od palacza w kotłowni — to o czym tu mówić? Przy obecnej obsadzie kadrowej policjanci pracują po 18—19 godzin na dobę, w święta i piątek. Ale pobory otrzymują tylko za osiem godzin.

Coraz więcej młodych funkcjonariuszy ma już nerwice, choroby układu krążenia. W policyjnych rodzinach notuje się najwięcej rozwodów, bo żony najczęściej nie wytrzymują życia w samotności, gdy mąż ciągle na służbie, gdy nie można planować nawet weekendu nie mówiąc już o urlopie. Wierzymy, że ktoś wreszcie rozsądny zainteresuje się tymi sprawami i postawi to wszystko na nogi.

— Wielu policjantów zwolnionych w tym roku nie zgadza się z decyzjami komisji weryfikacyjnej. Piszą gdzie mogą i niczego nie ukrywają...

— Po pierwsze: nieprawda, że wielu. Są to jednostki. A że piszą? Nikt nikomu pisać nie zabrania, tylko nikt nie może brać na swoje sumienie, tego co ci ludzie piszą. Jako związki zawodowe uważamy, że ci którzy odeszli od nas — nie mieli innego wyjścia. Wystarczająco skompromitowali się w oczach kolegów i społeczeństwa.

To właśnie przez takich, jak jeden z tych „pisarzy” — w imię głupio pojętej oszczędności, pozbywano się z jed-

nostek policyjnych samochodów, telefonów i innych rzeczy, które decydowały o efektach służby.

Doprowadzono do tego, że policjant — w razie potrzeby interwencji — biegł piechotą z jednego końca miasta na drugi, a w tym samym czasie sześciu kontrolerów na lustrację do Wysokiego Mazowieckiego jechało... sześcioma samochodami. Liczył się wyłącznie interes prywatny lub interes partii, której wówczas ci dzisiejsi „odnowiciele” służyli. Po prostu: było nam ze sobą nie po drodze.

W czasie kiedy budujemy od nowa autorytet policjanta — ci ludzie wystarczająco już skompromitowali nasze mundury i po prostu musieli odejść. Niech piszą. Może jest to próba oczyszczenia własnego sumienia?

Rozmawiał: WAWRZYNIEC KŁOSIŃSKI

Proponujcie kulturalne

„ROCZNICA”

To tytuł widowiska poetycko-baletowego przygotowanego przez Wojewódzki Dom Kultury, Zespół Pieśni i Tańca „Łomża” oraz aktora — Marka Sawickiego, na 72. rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę. W programie m.in. teksty literackie, obrazki filmowe i scenki taneczne. Widowisko zostanie wystawione na scenie WDK w najbliższy piątek, 9 listopada o godz. 18 oraz powtórzone w niedzielę, 11 bm. o godz. 17 — również na scenie WDK.

Oświadczam, iż rozmowy związane z przekazaniem obiektu Kurii Diecezjalnej toczą się w atmosferze wzajemnego zrozumienia i szacunku, a nie wymuszania, jak to ujęto w jednym z artykułów.

Skoro popełniono tyle bezprawia przy wywłaszczaniu właścicieli obiektu, obecnie winien być on zwrócony zgodnie z prawem. Stąd troska obu zainteresowanych stron o

sporządzenie poprawnej umowy.

Pragnę zapewnić szanowną prasę i opinię publiczną, że nie ogłaszamy upadłości Wojewódzkiego Domu Kultury. Przyzywaliśmy się do pokonywania trudności. Już szukamy dodatkowych pomieszczeń, aby rozwijać to, co z trudem tworzyliśmy przez całe lata.

mgr MARIANNA
PIEROŻYŃSKA
dyrektor
Wojewódzkiego
Domu Kultury

Jubileusz Grajewa

W sobotę, 10 bm. o godz. 10 w kinie „Relaks” w Grajewie odbędzie się uroczysta VIII sesja Rady Miejskiej poświęcona 450. rocznicy nadania praw miejskich.

W niedzielę, 11 bm. o godz. 12 w kościele pod wezwaniem Trójcy Przenajświętszej odbędzie się msza święta w intencji miasta celebrowana przez biskupa łomżyńskiego Juliusza Paetza. Następnie procesja przejdzie na plac 1 Maja i tu nastąpi odsłonięcie Pomnika Niepodległości. O godz. 18 w kinie „Relaks” z koncertem wystąpią grajewscy artyści amatorzy. (wj)

Pisaliśmy już o burzliwych obradach Rady Miasta w Giżycku. Padło wówczas wiele zarzutów pod adresem burmistrza Romana Stańczyka i kierowanego przezeń Urzędu Miejskiego. Wobec narastającego konfliktu burmistrz — podczas posiedzenia kolegium Rady — złożył rezygnację. Motywując swą decyzję R. Stańczyk powiedział przedstawicielowi naszej „Gazety”, iż

Burmistrz Giżycka złożył rezygnację

przy takim podejściu Rady nie widzi dalszej możliwości kierowania urzędem. Uważa, że najpilniejsze w Giżycku jest opracowanie planów rozwoju, rozwiązanie spraw inwestycyjnych (budowa ciepłowni, kolektora, oczyszczalni ścieków) i gospodarki komunalnej.

Tymczasem posiedzenia Rady, zdaniem burmistrza zdminowane są przez sprawy pojedyncze i interwencyjne. R. Stańczyk zarzuca także brak perspektywicznego myślenia i tendencję zachowawczą. W piątek odbędzie się nadzwyczajna sesja RM, w trakcie której radni ustosunkują się do decyzji burmistrza. (jp)

Kierownik Biura Cechu Rzemiosł Różnych
w Grajewie — Eugeniusz Piliszewski:

— Zrzeszamy ponad sześćset członków, wśród których 35 proc. stanowią mistrzowie. Swoją działalność prowadzimy w siedmiu gminach. Najliczniejsze jest grono budowlanych — 310 osób, ale szewców zrzeszamy tylko siedmiu. Grajewo odczuwa brak fachowców z dziedziny usług pralniczych, fryzjerstwa męskiego i krawiectwa damskiego.

Powiedzieli nam Sposób na bezrobocie

Ze wzrostem bezrobocia wystąpiło niepokojące zjawisko. Zakłady gospodarki uspołecznionej przestały szkolić nową kadrę.

Z myślą o następcach, naukę w warsztatach rzemieślniczych pobiera 280 uczniów w różnych grupach zawodowych. 22 wyróżniających się mistrzów uczęszcza na kurs pedagogiczny. Gwarantuje to dobrą kadrę szkoleniową.

Wspólnie z Zakładem Doskonalenia Zawodowego proponujemy kursy kwalifikacyjne i specjalistyczne. Jest to — w moim odczuciu — pewien sposób na bezrobocie. Jesteśmy w stanie przeszkolić nawet tysiąc osób w różnych specjalnościach.

Zanotował:

J. SARNACKI

Ktokolwiek widział

1 listopada br. o godz. 17.50, na trasie Łomża — Zambrów w pobliżu miejscowości Stara Łomża nieustalonej marki samochód potrafił idącego poboczem 59-letniego Czesława P. Poszkodowany zmarł po przewiezieniu do szpitala. Sprawca zbiegł z miejsca wypadku. Komenda Rejonowa Policji w Łomży zwraca się do wszystkich, którzy widzieli zdarzenie względnie samochód z uszkodzonym przodem, o skontaktowanie się z Wydziałem Ruchu Drogowego KRP (Łomża, ul. Nowogrodzka — tel. 45-61) względnie z najbliższą jednostką policji. (jtb)

Okradziony prosi...

3 listopada na trasie Łomża—Kolno w rejonie Kisielnicy skradziono czarny neser z pieniędzmi oraz dokumentami osobistymi, dokumentami i pieczętkami Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Łomży. Poszkodowany prosi złodzieja lub znalazcę dokumentów o ich przesłanie do WPEC lub Oddziału Redakcji „GW” w Łomży. (jtb)

W kilku wierszach

■ Zarząd Miejski w Grajewie informuje, że od 10 do 14 listopada br. w Wydziale Spraw Obywatelskich Urzędu Miasta i Gminy w Grajewie będą wyłożone spisy wyborców. W tych dniach będzie można sprawdzić listy oraz wnieść ewentualne poprawki.

Listy będą wyłożone: 10 i 11 bm. w godz. 8—13 oraz 12, 13 i 14 bm. w godz. 13—18.

Sprawdzenia można dokonać również telefonicznie pod numerem tel. 26-03. (wj)

■ Włocławskie polityczne okno stalinowskie z koła łomżyńskiego mają dziś (8 listopada) swoje zebranie informacyjne. Wszyscy zainteresowani działalnością organizacji, ale przede wszystkim jej członkowie i sympatycy proszeni są o przybycie na godz. 10 do sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego (ul. Nowa 2). (klos)

Czy wiecie, że...

... w lesie nie opodal Pojezierza, nad Sapiną znajduje się wzgórze zwane Złotą Górą. Krajoznanom nie wiadomo, czy to w rzeczywistości, czy w legendzie. Niegdyś ludzie łowili w rzece ryby siłszeli wydobywające się spod ziemi dziwne odgłosy. Sprawdzonego mądrego starca, który obejrzałszy górę nakazał kopać tam dół. Natrafiono na piwnicę, do której opuścił się starzec; po wyjściu oznajmił chłopom, że znajduje się w niej skrzynia pełna złota i srebra, które mogą zabrać, zostawiając mu jedynie zawartość niewielkiej szufladki.

Chłopi, przekonani że starzec chce zabrać dla siebie największy skarb, przegonili go i zaczęli wyciągać skrzynię. Wówczas starzec nakazał im natychmiast odciąć powrozy i ratować siebie i konie, gdyż w przeciwnym wypadku za swą chciwość zostaną ukarani. Przerazeni chłopi szybko wypełnili rozkaz, a wówczas skrzynia z łoskotem stoczyła się do Sapiny, pozostawiając głęboki rów, widoczny do dziś.

Starzec oznajmił chłopom, że w szufladzie był jedynie pas i złote rękawice, a oni przez chciwość i niedotrzymanie słowa, stracili wielkie bogactwo. Później nie słyszano już żadnych odgłosów, a z cegieł uzyskanych z rozbiórki piwnicy chłopi wybudowali we wsi kilka stajni, które istnieją rzekomo do dziś. Dzięki cudownym cegłom podobno nie trzeba ich było remontować. (cis)

Listy do Redakcji

Rzadko kiedy łomżyńska prasa interesowała się pracą i zadaniami Wojewódzkiego Domu Kultury. Jego służebną rolę wobec społeczeństwa, dzieci i młodzieży, Zespołem Pieśni i Tańca „Łomża”, troską o folklor i sztukę ludową, a także pielęgnowaniem tradycji i ob-

darzem obiektu. Troszczył się o jego wygląd, aby wszystkim instytucjom kultury pracowało się dobrze w cieple, czystości i miłej atmosferze. Dbał o ten budynek jak o własny mimo, że sam w nim zajmował niewiele miejsca. Ówczesne władze upychały, co się dało, nie pytając nawet o

Oddać właścicielom

rzędów. Stąd może tak mała wiedza na temat działalności tej instytucji. Zazwyczaj była i jest blisko WDK, kiedy czuje jakąś sensację. Taką sensacją jest przekazanie obiektu WDK prawowitemu właścicielowi — Kurii Diecezjalnej. W rzekomej trosce o kulturę nie szczędzi przy okazji obraźliwych słów obu zainteresowanym stronom.

Dla niektórych WDK ten olbrzymi gmach z potężnym sztyldem — to administratorzy kultury. To prawda, że WDK był administratorem i gospo-

zgodę gospodarza. Były zadowolone, że kultura kwitnie, a gospodarz — WDK dla swoich zespołów i kół zainteresowań wynajmował salę w Liceum Ogólnokształcącym, szkole nr 7 i 1, Osiedlowym Domu Kultury, Łomżyńskim Przedsiębiorstwie Budowlanym, Urzędzie Wojewódzkim itp.

Rzetelna informacja w prasie pozwoliłaby uniknąć wielu niepotrzebnych pomówień i sformułowań, co uderza bezpośrednio w pracowników WDK.

Msza przy kurhanie

W niedzielę, 11 bm. o godz. 12.30 przy kurhanie we wsi Paproć Duża koło Łetownicy (gmina Szumowo) odbędzie się organizowane przez Zarząd Wojewódzki Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i byłych więźniów politycznych uroczystości 72. rocznicy odzyskania niepodległości. Rozpocznie je msza święta i poświęcenie kurhanu, który usypali mieszkańcy wsi na mogile poległych w 1920 roku żołnierzy 201 pułku, uczestniczących w bitwie z wojskami bolszewickimi. (jtb)

Gazeta
WSPÓŁCZESNA

3

Nr 217 (12 118)